

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ -- Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja 1-99.

**Cena 30 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 10 „ „ „ „ strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Za fałszywe wiadomości o pożyczce wytoczono sprawy dwóm pismom

WARSZAWA, 26 lutego. (PAT) P. minister skarbu oddał p. prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Warszawie sprawę ścigania o przekreślenie urzędowych wiadomości o rokowaniach w sprawie pożyczki zagranicznej dla Polski oraz o fałszywe wiadomości w tej sprawie, przeciw wydawnictwu i redaktorowi odpowiedzialnemu Gazety Porannej Warszawskiej. Podobne doniesienie zostało wniesione do p. prokuratora o zamieszczenie fałszywych informacji o rzekomym upoważnieniu przez rząd pełnomocników w sprawie pożyczki przeciw wydawnictwu i odpowiedzialnemu redaktorowi „Naszego Przeglądu”. Do uzgodnienia zaleceń komisji rzeczoznawców prof. Kemmerera z poglądami rządu polskiego została upoważnieni wyłącznie pp. Krzyżanowski i Młynarski.

## Czy Niemcy wywołają wojnę?

Prezydent Hindenburg mówi, że nie  
BERLIN, 26.2. (PAT). Biuro Wolfa ogłasza następujący komunikat: Prezydent Rzeszy Hindenburg, wyrażając opinię co do opublikowanych niedawno dokumentów, dotyczących wybuchu wojny, oświadczył, co następuje:  
„Dokumenty, ogłoszone przez Niemcy są otwartą spowiedzią wobec świata. Oczekujemy od świata również otwartej odpowiedzi.  
Minister Stresemann — oświadczył z kolei prezydent Hindenburg — potwierdził gotowość Niemiec do stawienia się przed każdym trybunałem bezstronnym dla zbadania sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny. Po gruntownym przebadaniu ogłoszonych dokumentów każdy nabierze przekonania, że Niemcy w żadnym razie celowo wojny nie wywoływały”.

De Pinedo w Rio de Janeiro  
RIO DE JANEIRO, 26.2. (PAT) O godz. 15-ej przybył tu lotnik włoski de Pinedo.

# Sensacyjna konfiskata odezwy

## o amnestję dla więźniów politycznych w Polsce

### Skonfiskowaną odezwę podpisali m. in. Thugutt, sen. Pozner i Andrzej Strug

Nasz warszawski korespondent telefonuje:  
W dniu wczorajszym z rozporządzenia władz została skonfiskowana odezwa ligi obrony praw człowieka i obywatela w sprawie więźniów politycznych. Odezwa we wstępie zawiera kategoryczne odgródnienie się od wystąpienia komunistycznych w sprawie t. zw.

„białego teroru“ w Polsce, nazywa te wystąpienia na zimno fałszywym kłamstwem i oświadcza, że do tej akcji, mającej na celu szerzenie oszczerstw o Polsce, nie przylączy się.  
Dalej odezwa w bardzo ostrych słowach napastuje więziennictwo polskie, wymiar sprawiedliwości, sposób prowadzenia procesów po-

litycznych w stosunku do komunistów i ludzi oskarżonych o sprzyjanie poglądom komunistycznym. Na zakończenie odezwa wysuwa 8 żądań, w których na pierwszym miejscu figuruje amnestja dla więźniów politycznych, w szczególności niepełnoletnich.  
Odezwę podpisali:  
Pos. Śmiarowski Pos. Thugutt

Sen. Pozner Sen. Iwanowski  
Adwokat:  
Berenson i Jan Dąbrowski  
Wacław Czubalski,  
członek prezydium zw. inwalidów.  
Bolesław Dzikiewicz  
Literaci:  
Andrzej Strug Jan Nep. Miller  
Zofja Nałkowska Marja Dąbrowska  
i Karol Irzykowski.

## Rząd wyrzekł się „Głosu Prawdy“ i nie bierze odpowiedzialności za jego enuncjacje

Urzędowa polska agencja telegraficzna komunikuje oficjalnie:  
Wobec zapytań, skierowanych z różnych stron do przedstawicieli rządu, niniejszem podaje do wiadomości, że dziennik „Głos Prawdy“ nie jest w żadnej mierze wyrazem poglądów sfer rządowych, i że rząd żadnej odpowiedzialności za enuncjacje „Głosu Prawdy“ nie ponosi.  
Ogłoszony wczoraj komunikat powyższy jest wyrazem wyrzeczeniem się przez rząd dziennika, redagowanego przez p. W. Stpi-

czyńskiego i uważanego dotychczas za półurzędowy i za wyrażający opinie panujące w gabinecie marsz. Piłsudskiego.  
Jak słyszeliśmy, w kołach politycznych w związku z tym komunikatem mówiono, że został on wywołany z jednej strony przez protest posła sowieckiego z powodu artykułu w sprawie ukraińskiej, a z drugiej strony przez skargi duchowieństwa z powodu ankiety o roli politycznej kościoła i przedruku anegdoty o nuncjuszu w Paryżu, Ceretti'm.

## „Pasta“ postawiła na swoim

### W Łodzi będą wprowadzone liczniki telefoniczne

WARSZAWA, 26.2. (PAT). Dnia 26 b. m. odbyło się 281 posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.  
Minister przemysłu i handlu w obszernym streszczeniu scharakteryzował nasz handel zagraniczny, stwierdzając, że import artykułów w obecnym stanie jest zupełnie zdrowy i że należy zwrócić uwagę na rozwój eksportu, który zresztą systematycznie się rozrasta.  
W wyczerpującej dyskusji stwierdzono, że niema podstaw do obaw o aktywny stan bilansu handlowego, natomiast nie należy przeceniać wielkiej nadwyżki, jaka została osiągnięta w roku ubiegłym, gdyż była ona wyrazem nie rozwoju eksportu, ale zduszenia przywozu, czyli shamowania życia gospodarczego.  
Następnie komitet ekonomiczny ministrów uchwalił na wniosek ministra poczt i telegrafów podwyższenie kapitału zakładowego Polskiej akcyjnej spółki telefonicznej i wyraził zgodę na wprowadzenie w Warszawie i w Łodzi obliczeń liczników. Proponowaną podwyżkę taryfy na prowincji odrzucono. Rząd zażąda od spółki telefonicznej zniesienia opłat pobieranych obecnie z tytułu instalacji nowych aparatów telefonicznych.

Wreszcie komitet ekonomiczny uchwalił przedłużyć czas obowiązujący obecnych opłat wywozowych na żyto i mąkę na przeciąg dalszych 30 dni.

## Zawiadomienie.

Niniejszym zwiadamiamy W. P. Klientów, że biuro nasze z dniem 28 lutego r.b. zostało przeniesione na  
**ul. Piotrkowską № 152**  
Jednocześnie polecamy nasze produkty naftowe: benzynę, naftę, olej gazowy, oleje specjalne do maszyn, smary Tovitte'a parafinę i świece.  
Przedstawiciel Państw. Fabryk Olejów Mineralnych w Drohobyczu  
**„POLMIN w ŁODZI“**  
ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27.

## P. Strassburger jedzie do Genewy

GDANSK, 26.2. (PAT). Jutro wieczorem wyjadą do Genewy w celu wzięcia udziału w pracach marcowej sesji rady ligi narodów komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, minister Strassburger, w towarzystwie radcy legacyjnego, p. Zalewskiego, i radcy komisariatu generalnego, p. Lalickiego.

## Ostatni z delegacji polskiej opuścił wczoraj Berlin

BERLIN, 26.2. (PAT). Po ukończeniu likwidacji biura b. polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami, sekretarz jej, p. dr. Włodzimierz Adamkiewicz, opuścił w dniu dzisiejszym Berlin.

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „CZARY“**  
Ważny na dzień 28 lutego 1927  
W programie obraz: „Banda krwawego Jima“  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 groszy.

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „LUNA“**  
Ważny na dzień 28 lutego 1927  
W programie obraz: „Świątynia Bogini Miłości“  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.25 po g. 6 zł. 2.00.

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „REDUTA“**  
Ważny na dzień 28 lutego 1927  
W programie obraz: „Najukochańsza żona Maharadży“  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse od g. 6 zł. 1.50 po g. 6 zł. 2.00

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „RECORD“**  
Ważny na dzień 28 lutego 1927  
W programie obraz: „Biały Cowboy“  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 groszy.

## Na widnokręgu politycznym

### Hiszpańskie apetyty na Tanger

Ważniejsze problemy polityki zagranicznej, przyrównać można do motywów w bardziej skomplikowanym dziele muzycznym. Przycichają one i znikają na czas pewien, aby po chwili wyłonić się nanowu i skupić na sobie. Jednym z takich motywów międzynarodowych, o którym przez czas dłuższy było cicho, a który znowu teraz stanowią przedmiot rokowań, jest sprawa Tangeru.

Po zwycięskiej wojnie w Maroku i po usunięciu Abdel Krima, Hiszpania sformułowała żądanie, aby międzynarodową strefę Tangeru włączyć do obszaru jej protektoratu marokańskiego. Powoływała się przytem na to, że właśnie Tanger stanowił punkt wyjścia i oparcia wszystkich ruchów powstaniowych, wymierzonych przeciw jej panowaniu. Sukurs zdawał się zapowiadać Hiszpani zawarty traktat z Włochami, którym zależało na podjęciu spraw rozdziału obszarów kolonialnych, aby móc przy tej okazji rozszerzyć swoje wpływy i posiadłości.

Sprawa Tangeru zaogniła się szczególnie w czasie sesji ligi narodów, na której dokonano wyborów nowej rady. Primo de Rivera i hiszpański minister spraw zagranicznych Yanguas, związali tę kwestję z postulatem hiszpańskim o trzymanie stałego miejsca w radzie ligi. Dali do zrozumienia, że Hiszpania gotowa jest do ustępstw na jednym terenie, o ile zrealizuje się jej żądania na drugim. Tymczasem pomoc Włoch zawiodła, Anglia i Francja są przeciwnie dalej idącej rewizji tangerskiego statutu, a stałego mandatu do rady Hiszpania również nie zdołała zdobyć. Wynikiem tej klęski dyplomatycznej było, wystąpienie Hiszpani z ligi narodów.

Rząd hiszpański zaproponował w czasie sesji genewskiej odbycie konferencji mocarstw zainteresowanych w Tangerze. Obrady te nie doszły do skutku. Obecnie sprawa Tangeru znowu wpływa na widownię, jednak w znacznie zmniejszonym zakresie i przy zredukowanych postulatach hiszpańskich. Odbiwa się mianowicie w tej sprawie konferencja francusko-hiszpańska w Paryżu.

Hiszpania nie żąda bezwzględnie oddania jej Tangeru na własność, nie domaga się również mandatu nad tym miastem, ani włączenia do protektoratu hiszpańskiego. Domaga się ustępstw realnych dosyć znacznych, jednak w ogólnych ramach obecnie obowiązującego traktatu. Proponuje, aby komisarzem międzynarodowej strefy, został na miejsce francuza hiszpan, żąda wprowadzenia policji i żandarmerji hiszpańskiej i zastąpienie obowiązującej dotąd zwierzchności sultana marokańskiego, rezydującego na terenie protektoratu francuskiego, nad Tangerem suwerennością kalifa Tetuanu, znajdującego się w obrębie wpływów hiszpańskich.

Jednak, jak z głosów oficjalnej prasy francuskiej wynika, i to zredukowane postulaty hiszpańskie nie mają wielkich szans zrealizowania. Francja i Anglia obstają przy swoich dotychczasowych prawach, a pod wpływem angielskim Włochy chwilowo przestały się mieszać do tych spraw. Wobec tego zakres ustępstw, które Hiszpania obecnie mogłaby uzyskać, jest niewielki.

# Ultimatum, pachnące prochem

Nota, którą Chamberlain przelał przedstawicielowi sowieckiemu w Londynie, należy do tego rodzaju instrumentów dyplomatycznych, które w tym fachu noszą miano „ultimatum bezterminowych”. Pod względem treści i tonu ma ona charakter typowego ultimatum. Zawiera oskarżenie, odrzuca zgóry wszelkie tłumaczenia adresata jako niedostateczne i niepełne, nie płynące z dobrej jego wiary wreszcie kończy się groźbą. Różnica między taką notą a zwyczajnym ultimatum polega tylko na tem, że końcowa groźba nie zawiera terminu, w którym będzie wykonana. W nocy do sowieków Foreign Office ogranicza się tylko do zapowiedzi, że w razie dalszego trwania opisanych w nocy stosunków rząd angielski bez przedniego uprzedzenia zerwie z rządem sowieckim nie tylko układ handlowy, lecz także stosunki dyplomatyczne. Pod pewnym względem takie ultimatum bezterminowe jest instrumentem nawet groźniejszym, niż terminowane, ponieważ przedstawia ono groźbę stałe wiszącą, której wykonanie lub niewykonanie nie jest uwarunkowane żadnymi ściśle określonymi faktami lecz tylko ogólnym wrażeniem autora ultimatum, że jego adresat już zasługuje lub jeszcze nie zasługuje na inny ton i inne traktowanie.

Z tego charakteru onegdajszej noty angielskiej potrzeba jasno zdać sobie sprawę, jeżeli się chce w całej rozciągłości ocenić jej polityczne znaczenie. Jest ono niewątpliwie bardzo wielkie, nieledwie nieobliczalne. Nota ta oznacza, że Anglia jawnie i stanowczo staje w pozycji nieprzyjajnej dla sowieków ze wszystkimi tego faktu bardzo rozgałęzionymi konsekwencjami.

Było od dawna jasnym, że konserwatywny gabinet angielski wobec rozwoju wypadków w Azji zdecyduje się na ten krok. Nie było natomiast jasnym, że nastąpi to stosunkowo tak prędko i w formie tak drastycznej.

Swój niebywały od dawna, od stu blisko lat niewidziany tryumf przy ostatnich wyborach parlamentarnych zawiadująca angielska partja konserwatywna w znacznej mierze temu zręcznemu falsyfikatowi który pod mianem „listu Zimnowiewa” narobił w swoim czasie tyle hałasu. Zmuszenie Mac Donalda, że dosłownie w ostatnich dniach swego urzędowania jako premier ogłosił ten list jako autentyczny, było maistersztykiem sztuki rządzenia w klasycznym stylu Maocciavela. Napędziło ono strachu przeciętności angielskiej przed groźącą rzekomo bezpośrednio rewolucją bolszewicką w

Anglii i zapędziło ją do masowego głosowania na kandydatów konserwatywnych. Równocześnie zaś wbiło głęboki klin w łono partji pracy, między prawicą jej a lewicą, stwarzając przepaść bardzo trudną do przebycia.

Ale taki początek obowiązuje do dalszego ciągu, szczególnie jeżeli obiektywny rozwój wypadków w tak wysokim stopniu konkretyzuje plany, w apokryficznym liście ówczesnego prezesa kominternu rozwinięta.

Większość gabinetu Baldwinia długi czas kluczyła i zwlekała, nie chcąc sytuacji zaostriżyć do ostateczności. Ale jest w tym gabinecie także i mniejszość złożona głównie z Churchilla, Birkenheada i Hirsta, która od pierwszej chwili nie przestawała dążyć do wysnucia ostatecznych konsekwencji z opisanego początku. Wypadki dostarczyły jej coraz to nowych i silniejszych argumentów. W Chinach akcja bolszewicka przyczyniła się bardzo znacznie do tego, że tamtejszy ruch narodowy - odrozdziłszy przybrał tempo tak szybkie i zwrócił się z taką siłą przeciw wszystkim przeciw Anglii. W zaostreniu przeciwieństw społecznych w samej Anglii niestrudzona agitacja bolszewicka odegrała oczywiście także swoją rolę. Jawne popieranie pieniężne o-

statniego strejku angielskiego, obłożenie robotników rosyjskich specjalnym podatkiem na ten cel, było w oczach tych trzech nieprzejednanych członków gabinetu Baldwinia potwornością, zgola niesłychaną. Argument bolszewicki, że przeciw Anglii także wydała sto milionów funtów na popieranie kontrewolucji rosyjskiej a sowieci mimo to nie gniewają się na nią za to, wyglądał na drwinę i drażnił jeszcze więcej.

Ale oczywiście te fakty nie wystarczały do wytrącenia Baldwinia z jego równowagi duchowej. Pozostawał głuchym na wszystkie nawoływania Hirsta i Churchilla. Nie decydował się na krok stanowczy wobec sowieków. Pozwalał wprawdzie na robienie różnych przygotowań dyplomatycznych, godził się na stopniowe okrażenie sowieków od zachodu, a le sam ostatniego słowa wypowiedzieć nie chciał. Dopiero ostatecznie tygodnie dopełniły miary jego wytrzymałości. Wypadki w Hankou, oczekiwane lada dzień zajęcia Szanghaju przez wojska kantonieckie, konieczność wysłania do Azji znacznej sily zbrojnej i uwikłania się tam w problemy trudne i ryzykowne sprawiły, że w konserwatywnym gabinecie znalazła się ostatecznie większość dla akceptowania ostatej noty do sowieków, wykonanej przez Churchilla.

Nota ta leży tak dalece w logice wypadków, że dla nikogo nie stanowi niespodzianki. Najmniej zaś dla samego rządu sowieckiego, w którego imieniu zastępca Cziczewa, Litwinow, przed kilku dniami na otwarciu kolejnej sesji „Wielka” federacyjnego przemawiał w taki sposób, jak gdyby znał już treść tej noty. Niemniej ostateczne jej wreczenie i ogłoszenie ma wielkie znaczenie praktyczne. Musi ono mianowicie przyspieszyć rozwój wypadków.

Nie można i nie należy ukrywać, że wypadki te grożą wojną. Jaka? Gdzie? — to pytanie, na które zawczasem może byłoby odpowiedzieć. Jest faktem, że od jakichś dwóch miesięcy, szczególnie od zamachu w Kownie, rząd sowiecki przygotowuje się do wojny. Są to przygotowania zarówno materialne, jak moralne. Pod znakiem ich stoi cała obecnie odbywająca się sesja rosyjskiego parlamentu federacyjnego, zwanego „wszechzwiązkowym komitetem centralnym”. Główną rolę na nim oddano delegacji sowieckiej republiki białoruskiej. Referatu prezesa Cika białoruskiego Adamowicza, wysłuchano z zapartym tchem. Wszyscy mówcy podkreślali demonstracyjnie, że znaczenie sowieckiej Białorusi jest szczególnie wielkie, ponieważ ona „ma pierwsza przyjąć uderzenie” organizowanych i kierowanych przez Anglię sił białych i kapitalistycznych przeciw sowiekom.

Niebezpieczeństwo wytworzonej obecnie sytuacji polega na tem, że rodzi się w niej strach przed wojną. Zawsze zaś i wszędzie strach przed wojną był główną przyczyną wojny...

Onegdajsza nota angielska stanowi nowe obite źródło tego wojnotwórczego strachu przed wojną. Spotęguje ona zdenerwowanie i rozdrażnienie w sowietach, przyczyni się do wzmocnienia różnych marzeń gdzieindziej. Na tem polega jej znaczenie. Oby ocena ta okazała się... przesadzona.

N. R.

## Niebezpieczeństwo wojny wskazuje czerwonej armji Woroszyłow

MOSKWA. Z okazji przypadającej na dzień 23 lutego dziewięćcioletniej rocznicy armji czerwonej rada wojenna związku sowieckiego wydała do żołnierzy czarnych rozkaz dzienny, podpisany przez komisarza spraw wojskowych, Woroszyłowa. W rozkazie tym czytamy:

„W dniu dziewiętej rocznicy armja czerwona pamiętać powinna o zbliżającym się niebezpieczeństwie wojny. Niezależnie od naszej woli nieprzyjaciele mogą напаść na nas w każdej chwili. Powinniśmy z niezmierną energią pracować nad udoskonaleniem naszego przygotowania

taktycznego i bojowego, powinniśmy zwrócić jaknajbardziej uwagę na spotęgowanie naszej sily technicznej, organizując w przyśpieszonym tempie milionowe rezerwy włościńskie i wzmacniając spoistość moralną i szerząc uświadomienie polityczne wśród najszerszych warstw ludności. W odpowiedniej chwili armja czerwona, ciesząc się sympatjami międzynarodowego proletariatu i popierana przez masy pracujące całej Rosji, zada cios śmiertelny jakimkolwiek wrogowi, który odważyłby się wyciągnąć swe ręce w stronę sowieków”.



## Bomba pękła,

na ustach wszystkich już dziś tylko ta „wielka tajemnica”, że —

„Pani niechce dzieci”

SALON MÓD  
**La femme chic**  
 (ul. Edwarda Mondzilewska) ul. Zawadzka 36  
 wróciła z Paryża i poleca najnowsze modele paryskie, 1192

## Międzynarodowa konferencja dziennikarska

W lecie roku bieżącego odbędzie się w Londynie międzynarodowa konferencja dziennikarzy, w której wezmą udział reprezentanci poszczególnych organizacji kontynentu europejskiego. Angielskie organizacje dziennikarskie czynią już przygotowania do konferencji oraz dokładają starań, aby program był jaknajciekawszy i najbardziej urozmaicony.

Konferencję organizuje centralny komitet międzynarodowy unij związków dziennikarskich (Union Internationale des Associations de Presse). W Londynie ukonstytuował się pod kierownictwem T. P. O'Comora, prezesa brytyjskiej asocjacji żurnalistycznej, komitet wykonawczy złożony z najwybitniejszych dziennikarzy brytyjskich.

Ostatnia tego rodzaju konferencja odbyła się w Londynie w r. 1909 przy licznych współudziale dziennikarzy zagranicznych.

## Przez zieloną granicę Wyniki działalności straży celnej

Rezultat pracy straży celnej, strzegącej granicy północnej, zachodniej i południowej na przesłaniu od litewskiej granicy do Zbrucza za czas od 1 listopada 1926 roku do 31 października 1926 r. przedstawia się następująco:

Na nielegalnym przekraczaniu granicy bez towaru ujęto osób 20.794, na przekraczaniu granicy z towarem ujęto osób 4.734, razem ujęto osób 25 528.

Rewizji domowych przeprowadzono 1.112, odebrano przemytnikom towar wartości (według oceny dla sprzedaży z licytacji) 947.282 zł., przemytników zastrzelono 6, raniono 14, funkcjonariuszów straży celnej poległo w służbie 4, odniosło rany 12.

# Bitwa u wrót Szanghaju

## Wojska kantońskie posuwają się naprzód

LONDYN, 26 lutego. Według ostatnich wiadomości, bitwa o Szanghaj jest w pełnym toku. W ciągu ostatnich 24 godzin kilkadziesiąt tysięcy wojsk północnych pod dowództwem gen. Czang - Czunga przybyły na poparcie armii gubernatora Szanghaju. Z Szanghaju wojska te niezwłocznie wysłane zostały do Szung - Kiang, gdzie wczoraj z resztkami ar-

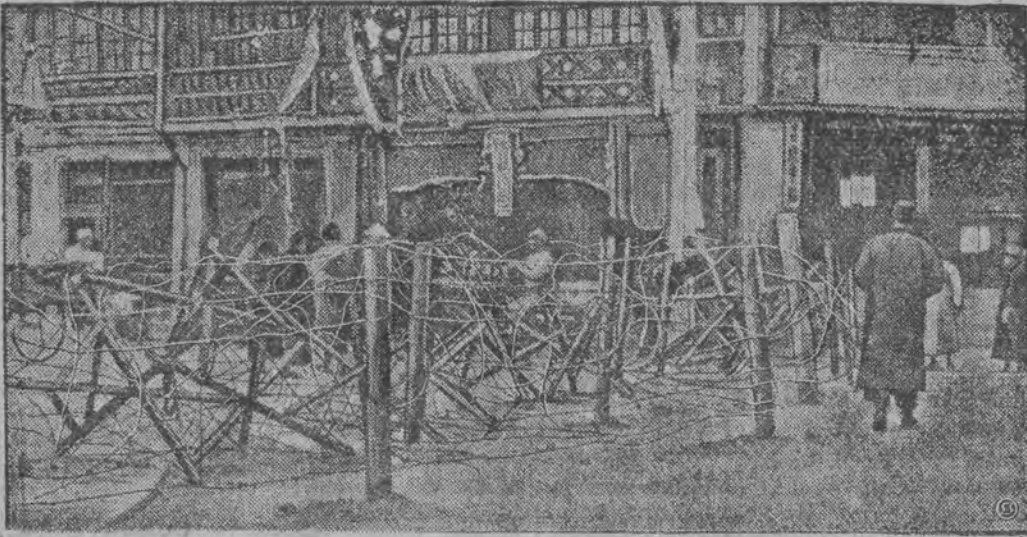
mii szanghajskiej zajęły front przeciw kantończykom.

Pomimo to wojskom kantońskim udało się zdobyć okopy armii północnych i zająć miasto Szung - Kiang, położone o 20 km. od Szanghaju.

Oddziały brytyjskie, japońskie, francuskie i włoskie zajęły już odcinek obronny koło międzynarodowej koncesji. W Szanghaju do-

szło do ostrych starć między wojskami ustępującego gen. Sun - Czang - Fanga a nadeszłymi posiłkami wojsk północnych o kierownictwo obrony miasta.

LONDYN, 26 lutego. (PAT). Według doniesienia „Daily Express”, cała flota chińska przejęła na stronę Kantonu. Armia południowa zajęła Su - Kiang i



Szanghaj w oczekiwaniu najścia wojsk kantońskich

znajduje się już w odległości 20 mil od Szanghaju.

SZANGHAJ, 26 lutego. (PAT) Pociągi, wiozące wojska, przybywają tu niustannie z Nankinu. Dziś wieczorem oczekiwane jest przybycie Sun-Szuan-Fanga, jego sztabu oraz pociągu z amunicją. Sytuacja w dzielnicy zagranicznej jest naogół spokojna. Według

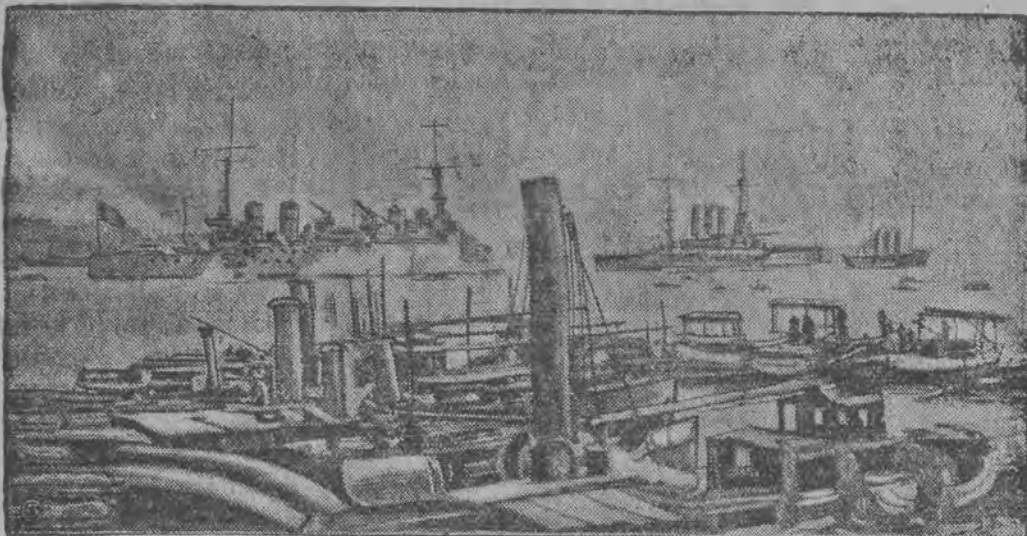
otrzymanych tu doniesień władze amerykańskie i japońskie nie zamierzają w obecnej chwili rozmieszczać wojsk na linii obronnej.

SZANGHAJ, 26 lutego. (PAT). O ile początkowo przyjazd wojsk angielskich witano z uczuciami mieszanymi, o tyle teraz obecność wojsk angielskich uważana jest za gwarancję bezpieczeństwa mety, lko przez cudzoziemców, lecz róż-

niez przez chińczyków. Ci ostatni przyzwyczajeni do armii, które grabią, odczuwają ulgę z powodu poprawnego zachowania się wojsk angielskich.

HONG - KONG, 26 lutego. — (PAT). Kontrotopedowiec włoski „Muggia” i kontrotopedowiec amerykański „Pruitt” odjechały stąd do Szanghaju.

## Koncentracja floty angielsko-amerykańskiej w Szanghaju



Angielskie i amerykańskie okręty wojenne w Szanghaju

Wypadki na Dalekim Wschodzie, a specjalnie w Szanghaju, pędzą po sobie tak szybko, że każdy dzień przynosi nowe, budzące ogólne zainteresowanie fakty. W ostatnich dniach sytuacja mocno się skomplikowała. Rokosz części floty chińskiej, pozostającej pod rozkazami gen. Suna, a przepojonej coraz silniejszym nurtem bolszewizacji; zbombardowanie dziel-

nicy Szanghaju, zamieszkałej przez francuzów; masowe egzekucje dokonywane w chińskiej części miasta na strajkujących i ich przywódcach; podejście południowej armii kantońskiej na odległość bliska, bo nie o wiele przerosnącą 100 km — wszystko to spowodowało silne zaostrożenie sytuacji.

Położenie w Szanghaju jest bardzo poważne. Liczba wojsk angielskich, amerykańskich, japońskich

i francuskich nie przenosi 10 000 ludzi.

Tylko w porcie zebrana jest potężna flota, a dalsze jednostki bojowe — angielskie i japońskie — są w drodze do Szanghaju.

Ilustracja nasza okazuje koncentrację floty w porcie Szanghaju, złożonej z potężnych angielskich i amerykańskich jednostek bojowych.

## Rokowania o pożyczkę w Ameryce

### Warunki konsorcjum amerykańskiego

NEW YORK, 25 lutego. Korespondent „A. B. C.” dowiaduje się z miarodajnego źródła, że rokowania o pożyczkę amerykańską dla Polski weszły w stadium decydujące. Grupa p. Tomkina stawia ze strony konsorcjum amerykańskiego dwa warunki udzielenia po-

życzki: 1) pożyczka pójdzie na cele gospodarcze, 2) nad użyciem pożyczki czuwać będzie komitet o charakterze i kompetencjach czysto finansowych. Delegacja polska po porozumieniu się z rządem ma udzielić odpowiedzi w najbliższym czasie.

## Międzynarodowa izba handlowa

### Pokojowa mowa Poincaré'go

PARYŻ, 26.2. (PAT). Przemawiając na uroczystości inauguracyj gmachu międzynarodowej izby handlowej, Poincaré podkreślił, że wszystkie państwa, zwłaszcza Stany Zjednoczone, Anglia, Niemcy i Francja przyczyniły się poważnymi subskrypcjami do realizacji tego dzieła.

Poincaré podziękował następnie zebranych członkom za wybór Paryża na stałą siedzibę między-

narodowej izby handlowej, podkreślając dążenie ich do uprzedzenia konfliktów międzynarodowych i konsolidacji pokoju, harmonii, pracy i produkcji.

W ten sposób, zakończył Poincaré, izba pracować będzie nad pojednaniem i rozbrojeniem moralnym, bez których materialna gwarancja pokoju i bezpieczeństwa mogłaby prędzej czy później okazać się niewystarczającą.

## Dwa wyroki śmierci

### Jeden z nich będzie wykonany

WARSZAWA, 26.2. (PAT). Wyrokiem sądu doraźnego w Wilnie z dnia 25 lutego r. b. zostali skazani na karę śmierci: Julian Baranowski, lat 26 i Jan Krywas lat 24, oraz na bezterminowe ciężkie więzienie Jan Przyjemski, lat 27.

W dniu 28 stycznia 1927 roku wieczorem wspomniani wyżej skazani na trakcie Wilno—Lida, po uprzednim porozumieniu się, napadli na wiozący 3 bite wieprze Jujana Komarowicza. Gdy napastnicy zatrzymali sanie, jeden z nich, mianowicie Julian Baranowski, stanął za Komarowiczem i pomimo prośb tegoż, aby darowano mu życie strzelił doń z tyłu, poczem napastnicy zemdlonego zawlekli w krzak; i tam porzucili, a sami odjechali saniami, odebrani Komarowiczowi, uwożąc w stronę Wilna 3 wieprze. Komarowicz zaś dowłócił się do mieszkania Wincentego Mickiewicza w zaścianku Bojaryszkach, gdzie, po przesłuchaniu przez zawiadomioną o wy-

padku policję, w 3 godziny po otrzymaniu rany zmarł.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie ujawniło sprawców napadu, którymi okazali się wyżej wymienieni skazani, konia zaś z saniami odnaleziono blakającego się samotnie w niedalekiej odległości od miejsca napadu, jak również i zrabowane wieprze (które leżały przykryte płachtami i gałęziami w lesie).

Obrońcy wnieśli prośbę o uwłaskawienie skazanych, motywując ją młodym ich wiekiem, przyznaniem się do winy, a nadto co do Krywasa, że ten służył jako ochotnik przez 3 lata w wojsku polskim i w chwili dokonania napadu był bezrobotnym.

P. prezydent Rzeczypospolitej odrzucił prośbę o uwłaskawienie Juliusza Baranowskiego (który strzelał do Komarowicza), natomiast darował w drodze łaski życie Janowi Krywasowi, zamieniając mu karę śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie.

## Tajemnicza ziemia

### na oceanie Lodowatym północnym

W głównym instytucie hydrograficznym w Leningradzie znaleziono starą mapę, pochodzącą z roku 1764. Autorem mapy jest rosyjanin Andrejew, który organizował wyprawę na północ od wysp Niedźwiedziej. Na mapie są zakreślone tajemnicze kontury jakiejś nieznannej ziemi, co mogłoby być podstawą do przypuszczeń, że na wschodniej części oceanu Lodowatego Północnego oprócz Ziemi Północnej (byłej Ziemi Cara Mikołaja, odkrytej w r. 1913 przez Wilkieckiego) jest jeszcze jakaś inna wyspa, dotychczas nieznaną.

Mniej więcej w miejscach, oznaczonych na mapie, spozostregł Wilkiccki podczas swej wyprawy ol-

brzymie masy lodu, dokoła którego morze było zupełnie czyste. Na podstawie doświadczeń hydrografów można twierdzić, że stała obecność lodu na pewnym miejscu jest dowodem istnienia wyżyn na dnie morskim. Zjawisko to można obserwować na północy w pobliżu którejkolwiek wielkiej wyspy lub mielizny.

Powyzsze teorie, poparte zresztą w dużej mierze przez doświadczenia skłoniły instytut hydrograficzny do zorganizowania wielkiej wyprawy do tych nieznanych krańców świata. Ekspedycja ma wyruszyć w najbliższej przyszłości.

## Anglia zrywa z Sowietami

### Traktat handlowy stał się bezprzedmiotowy

LONDYN, 26 lutego. Sekretarz stanu ministerstwa higieny wygłosił w Broadstairs mowę, w której oświadczył, że nota rządu angielskiego do Moskwy ma definitywny charakter. Angielska opinia publiczna nie będzie mogła już dłużej stosować cierpliwości wobec metod dyplomatycznych, jakie uprawiają sowiety. Anglia nie będzie mogła dalej spokojnie patrzeć, jak Moskwa wbrew zobowiązaniom swoim i zwyczajom dyplomatycznym, które każdy na-

ród zachowuje i szanuje, występuje przeciw Anglii na całym świecie. Traktat handlowy w ten sposób stał się bezprzedmiotowy. Dnia widzi każdy, że zawarcie takiego traktatu z sowietami było wielkim błędem ówczesnego rządu angielskiego.

LONDYN, 26 lutego. Charge d'affaires sowietów, Rosenholz już w środę po południu, t. j. przed wysłaniem noty angielskiej do sowietów, zjawił się w angiel-

skim Foreign Office i prosił o audiencję u Chamberlaina. Dyplomacja angielska wczas jednak zorientowała się co do celu audiencji i prośbie Rosenholza odmówiła. Obecnie stwierdzono, że Rosenholz chciał uprzedzić angielski urząd spraw zagranicznych i wręczyć przed wysłaniem noty angielskiej do Moskwy notę rządu moskiewskiego z podobnymi zarzutami, jakie Anglia uczyniła sowietom.



Wszyscy się śmieją,

niema już czego skrywać

„Panie chce dzieci”

## Teatr i muzyka

## TEATR MIEJSKI

Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 3 min. 30 po cenach znitowanych „Uśmiech losu” W. Perzyńskiego, schodzący po tym przedstawieniu na czas dłuższy z afisza.

Wieczorem po raz drugi „Jedyny ratunek”, na który mimo niedzieli, ważne są bilety ulgowe.

Jutro, w poniedziałek, po cenach najniższych „Proboszcz wśród bogaczy”.

We wtorek po raz trzeci „Jedyny ratunek”. Bilety ulgowe, wydane na miesiąc luty, wyjątkowo zachowują moc na ten dzień.

W środę raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowym, tym razem po cenach najniższych, „Żywy trup”.

W sobotę, dnia 5 marca premiera nie granej w Łodzi komedii w 3 aktach Adama Grzymały - Siedleckiego „Popas króla jędomości”. Reżyseruje Konstanty Tatarski. Główną rolę kobiecą odegra p. Pelagia Relewicz-Ziemińska, główne męskie pp.: Stanisław Janowski, Włodzisław Ziemiński (król Henryk Wałazy), Fabisiak, Mroziński. Nowe styło-wo dekoracje przygotowuje Konstanty Mackiewicz.

## TEATR POPULARNY.

Wczorajsza premiera „Ogniem i mieczem” w teatrze przy ul. Ogrodowej 18, jak było do przewidzenia, spotkała się z serdecznym żywym przyjęciem u ogółu bywalców teatru. Do wartości zasadniczych sztuki dostają się najzupełniej artystyczna gra zespołu z pp. Bronowska (Helena), Wernisówna (Horpyna), Openówna, Puchalskim (Zagłoba), Bolkowskim (Bobun), Gwido Trzywdar-Rakowskim (Skrzetuski), Henrykiem Grewiczem (król Jan) i Matuszkiewiczem (Wolodyjowski) na czele. Sztuka Sienkiewicza niewątpliwie i dzisiaj w niedzielę zapełni salę teatru po brzegi, zarówno po południu, jak i wieczorem.

Jutro przedstawienie dla zrzeczeń robotniczych po cenach najniższych.

We wtorek w karnawałowe ostatki, bajkowy karnawałowy wodewil w 4-ach aktach „Warszawa w nocy”.

## TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dziś po południu i wieczorem dyrekcja teatru wydaje prawdziwą ucztę humoru i wesołości na dwóch spektaklach popołudniowym i wieczorowym, pysznego wodewilu „Warszawa w nocy”.

## DZISIEJSZY PORANEK MUZYCZNY.

Dziś odbędzie się w sali filharmonii poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej. Dyrygować będzie Walerjan Berdajew. Program poświęcony muzyce rosyjskiej. Początek koncertu o godz. 12-ej w południe. Niewielka ilość pozostałych biletów sprzedaje kasa filharmonii.

## DZISIEJSZY WYSTĘP CHENKINA.

Dziś odbędzie się występ Chenkina. Jego melodyjne pieśni upajają i odurzają... I długo jeszcze ten czarodziej z królestwa tonów będzie nas i nasze wspomnienia trzymał pod urokiem swojej sztuki...

W koncercie udział bierze znana artystka Zofia Dobrowolska-Pawłowska oraz prof. Ludwik Urstein. Początek koncertu o godz. 5-ej po południu.

## PORANEK MUZYCZNY ZWIĄZKU MŁODZIEŻY IM. J. PIŁSUDSKIEGO.

W niedzielę, dnia 27 r. b. godz. 10 rano zw. młodzieży im. J. Piłsudskiego, urządzi poranek muzyczny w sali pracowników kolejowych, ul. Kilińskiego 77, który będzie urozmaicony przeróżnymi atrakcjami sportowymi.

Po południu zaś odbędzie się zabawa taneczna, która będzie trwać od godziny 2-ej nad ranem.

Wejście na zabawę 1.50 zł.

## PODWIECZOREK KLUBOWY U HAN-DŁOWCÓW.

Dziś, w niedzielę, dnia 27 lutego r. b. o godz. 5-ej po południu odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuski 21, zwykły niedzielny podwieczorek klubowy dla członków związku i zaproszonych gości.

## Narodziny budżetu miejskiego

Problematiczne zwycięstwo prawicy. - Protest lewicy. - Jak się oblicza głosy. - Zdrada interesów robotniczych nie popłaca. - Znowu wojna w rodzinie. - Karygodny czyn radnego Zuberta

## WRAŻENIA OGÓLNE.

Dzień wczorajszy był przełomowym dla narodzin przedłożonego przez magistrat budżetu miejskiego na rok 1927 - 8. Obstrukcja, czyniona przez frakcję opozycji doprowadziła do rozpaczliwej większości radziecką i zmusiła ją do chwycenia się ostatecznego środka — zmiany regulaminu obrad nad budżetem. Zmobilizowano wszystkie swe siły: frakcje większości rozesłały swym członkom wezwania, nakazując im punktualne przybycie na posiedzenie pod rygorem odpowiedzialności partyjnej. Poza tem porządek dzienny przewidywał jeszcze głosowanie wniesionych poprawek, oraz trzecie czytanie. Jak widać z powyższego prawica postawiła sobie za zadanie za jednym zamachem rozprawić się z budżetem.

Mimo to jednak przez długi czas zwlekano z rozpoczęciem obrad. Prezydium, trwożnym okiem wzdając po sali, sprawdzało ilość przybyłych radnych, chcąc przekonać się, czy wreszcie upragniona ilość dwie trzecie głosów wszystkich radnych wymagana par. 33 ustawy samorządowej

przy zmianie regulaminu obrad, jest na sali.

Tymczasem frakcje opozycji, a więc P. P. S., Niem. partja pracy Bund i Poalej Sion opuszczają salę i jedynie tylko radny Milman, pozostając, spełnia funkcje forpoorty.

Wyraźne niezdecydowanie okazują sjonisi, wśród których radny Rosenblatt agituje by głosami swymi zechcieli poprzeć sprawę większości. Wreszcie za cenę pewnego subsydjum udaje się prawicy pozyskać tę frakcję, z której tylko jedynie radny Bialer okazał swój sprzeciw. To zadecydowało ostatecznie o problematycznym zwycięstwie większości. Wreszcie o godz. 8 min. 30. a więc z „obowiązkowem” u nas półtoragodzinnem opóźnieniem wiceprezes Wolczyński otwiera posiedzenie.

## Ka.

## PRZEBIEG POSIEDZENIA.

Natychmiast przystąpiono do głosowania nad zmianą regulaminu. Zrozumiała jest rzecz, iż wszyscy obecni na sali wypowiedzieli się za wnioskiem. Przewodniczący widocznie z wielkiej

radości z odniesionego przez większość zwycięstwa zapomina nawet sprawdzić ilość obecnych radnych na sali.

Radny Milman: Głosowanie odbyło się nieformalnie.

W odpowiedzi na to przewodniczący oświadcza, iż głosowanie przeprowadził zgodnie z regulaminem. Nie przeszkodził mu nawet w tym wypadku fakt, iż zapomniał sprawdzić ilość głosów i zapytał się kto głosował przeciw, a kto się wstrzymał.

## PROTEST OPOZYCJI

Radny Milman: W imieniu frakcji P. P. S., niem. partji pracy, Bundu i Poalej Sionu oświadczam, co następuje: — Zważywszy, iż przyjęcie przez radę miejską nowego regulaminu obrad nad budżetem jest gwałtem, skierowanym przeciw frakcjom mniejszości i jednocześnie aktem bezprawia, gdyż rada miejska nie ma wogóle prawa ograniczania radnych w zgłaszaniu poprawek do pozycji budżetowych, jak również nie ma prawa głosowania en bloc poprawek i wniosków, zgłoszonych do różnych działów, tytułów i pozycji, niżej podpisane frakcje składają

protest przeciwko uchwaleniu regulaminu obrad budżetowych i proszą o zaprotokółowanie powyższego, zastrzegając sobie prawo wycofnięcia odpowiednich konsekwencji.

Po tem oświadczeniu przystąpiono do dalszego czytania budżetu, starając się jak można najszybciej go uchwalić. Prawica dumna w swe sily tak mało zwracała uwagę na głosowanie, iż były chwile, że nawet w dość ważnych wypadkach, mających zasadnicze niekiedy znaczenie nie wiedziała o co chodzi. Do takich należały wnioski radnego dr. Szweiga przy głosowaniu nad budżetem wydziału zdrowotności publicznej.

Jałowa dyskusja przeciągnęła się do godz. 12 w nocy.

## DJETY Z ŁASKI DLA ŁAWNIKA.

Po 20 - minutowej przerwie, podczas której obradowały koło narodowe i Ch. D., przystąpiono do głosowania nad budżetem wydziału przydziałowego. Wniosek o skreślenie 200 tys. złotych i zwrotu 13 pensji od urzędników miejskich, dzięki głosom N. P. R. upadł, jak również i wniosek o przyznanie ławnikowi Kaźmierczakowi poborów w wysokości 11000 zł. N. P. R., wstrzymując się od głosowania w pierwszym wypadku, chciała w ten sposób pozyskać dla siebie prawie jednak zdrada interesów pracowników i robotników srodze się na nich zemściła. Przyjęto natomiast wniosek, by ławnikowi Kaźmierczakowi wypłacać każdorazowo za posiedzenie rady diety w sumie 30 złotych.

P. Kaźmierczak — Oświadczam, iż diet tych rzekam się. Nie potrzebuję tego, co daje koło narodowe i Ch. D. z łaski.

Oświadczenie to frakcja N. P. R. nagrodziła rzeszystem brawem.

## ZEMSTA N. P. R.

N. P. R., zaskoczona uchwałą, dotyczącą ławnika Kaźmierczaka, zażądała 5 - minutowej przerwy na naradę. Obrady N. P. R. trwały godzinę czasu. Po wznowieniu posiedzenia enpeerowcy opuszczają salę zaś radny Dworzniński zakwestionował quorum. Wobec tego prezydium nie miało innego wyjścia, jak przerwać posiedzenie, odraczając je do poniedziałku godz. 7 wieczorem.

## SKRADZONE WNIOSKI.

W końcu posiedzenia radny Milman złożył następujące oświadczenie:

„Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej p. radny Zubert, korzystając z mojej chwilowej nieuwagi, porwał mi wnioski przygotowane do dyskusji budżetowych. Wraz z wnioskami porwano mi również i inne dokumenty.

Oświadczam, iż o ile p. prezes nie zareaguje na czyn p. Zuberta, który to czyn nie jest godny radnego i nie licuje z powagą rady miejskiej, zmuszony będę sprawę skierować do prokuratora”.

Fakt powyższy wymownie świadczy o tem, jakimi środkami niektórzy radni z większości starali się zwalczyć obstrukcję opozycji.

R — wice.



Najpiękniejszy FILM  
ostatnie!  
produkcji sowieckiej!

Kaukaski Partyzant  
(Abrek Zaur)

Potężny dramat w 10 wielkich aktach. W roli głównej

W. BESTAJEW

znany powszechnie w Rosji pod pseudonimem

Kaukaski Fairbanks

Rzecz dzieje się w okresie nieustannej wojny z krwawymi carskimi siepaczkami. — Obraz ilustrują śpiewy specjalnie zaang. chóru Opery Moskiewskiej.

Z powodu oddania sali władzom wojskowym  
dzisiaj przedstawienia tylko do g. 7 w.

Imieniny marsz. Piłsudskiego  
święcone będą uroczystie przez Łódź

W piątek odbyło się zebranie komitetu obchodu imienia marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem p. prezesa Fichny. W sprawie urządzenia akademii w dniu 19 marca przyjęto do wiadomości list właściciela sali koncertowej, p. Alfreda Straucha, który salę swą, oddał na cel obchodu bezpłatnie.

Komitet postanowił wyrazić p. Strauchowi podziękowanie.

Dalej postanowiono zaprosić na akademię znanego poetę, p. Struga z Warszawy który wygłosi okolicznościowe przemówienie.

Kuratorjum szkolne zawiadomiło komitet, iż w dniu 19 marca uczniowie szkół imienia Piłsudskiego zwolnieni będą z lekcji. Poza tem we wszystkich szkołach na terenie województwa łódzkiego urządzane będą okolicznościowe pogadanki, a możliwe jest, iż ministerstwo oświaty zgodzi się na projekt częściowego zwolnienia dzieci szkolnych z normalnych zajęć.

Komitet postanowił wydać ode-

## Odnaczenie łodzianina

Rząd francuski zakupił na wystawie w Paryżu jedną z prac wielce utalentowanego rzeźbiarza łódzkiego, Marka Szwarcera, dla muzeum luksemburskiego.



Tajemnica stała się głośnie,

już cała Łódź  
o tem mówi, że

„Pani niechce dzieci”

# Prezydent Rzeczypospolitej w Zgierzu

Dzisiejsze uroczystości odbędą się w obecności Najwyższego Dostojnika Państwa oraz członków rządu

Przedstawiciel marsz. Piłsudskiego, gen. Żeligowski wczoraj przybył do Łodzi

W związku z dzisiejszymi uroczystościami w Zgierzu, w dniu wczorajszym magistrat m. Zgierza zwiózł większą ilość zieleni, którą będą udekorowane ulice i balkony.

Również wszyscy właściciele nieruchomości otrzymali polecenie od władz odnośnych, by bezwzględnie każdy dom został udekorowany chorągwią narodową.

Uroczystości odbędą się punktualnie o godz. 10, poprzedzone mszą połową, przy specjalnie postawionym ołtarzu w rynku przed magistratem.

Przyjazd p. prezydenta Rzeczy-

pospolitej Ignacego Mościckiego, oraz niektórych członków rządu i przedstawicieli władz wojskowych i zaproszonych gości z Warszawy, nastąpi o godz. 11 przed południem.

Przy bramie powitalnej, na ul. Wesolej powitają p. prezydenta wojewoda łódzki p. Jaszczolt, burmistrz m. Zgierza Świercz i starosta powiatu łódzkiego p. Dychdalewicz.

Następnie p. prezydent przyjmie defiladę 31 p. Strzelców Kaniowskich, poczem na rynku zostanie dokonane poświęcenie sztandaru, ofiarowanego przez mieszkań-

ców powiatu łódzkiego, który zostanie wręczony przez p. prezydenta dowódcy 31 p. płk. Voglowi. Po uroczystości tej odbędzie się przyjęcie w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Łęczyckiej. Przed odjazdem p. prezydenta ze Zgierza, delegacja młodzieży szkolnej wręczy p. prezydentowi pamiątkową książkę z adresami.

Na uroczystości tej z Łodzi będą obecni przedstawiciele magistratu łódzkiego, korpus oficerski garnizonu łódzkiego na czele z gen. Ledóchowskim, dowódcą O. K. nr. IV i gen. Małachowskim, dowódcą 10 dywizji piechoty.

Spodziewany jest przyjazd kilku generałów z Warszawy, między innymi już wczoraj przybył do Łodzi b. minister spraw wojskowych, gen. Lucjan Żeligowski, powitany na dworcu przez przedstawicieli wojskowości oraz komitetu uroczystości wręczenia sztandaru 31 pułku S. K. Generał Żeligowski weźmie udział w dzisiejszych uroczystościach w Zgierzu z polecenia marsz. Piłsudskiego, jako ministra wojny, który z powodu przewlekającej się choroby nie mógł osobiście uczestniczyć w wielkim święcie zespolenia się społeczeństwa z armją.

Z Łodzi wyjedzie cały szereg delegacji różnych organizacji społecznych, związku oficerów rezerwy, podoficerów rezerwy, stowarzyszenia P. W. i t. p.

Jak się dowiadujemy, na uroczystość tę przybędzie bardzo dużo osób z różnych miejscowości, które kiedyś służyły w 31 p. S. K., przyczem wielu z nich już powiadomiło dowództwo pułku o swym przybyciu.

W celu utrzymania należytego porządku w czasie uroczystości zostanie zwiększony stan policji zgierskiej.

## Gen. Berbecki już opuścił Łódź

Po kilkunastogodzinnym pobycie w Łodzi dow. O. K. Toruń gen. Berbecki wyjechał z powrotem do Torunia w dniu wczorajszym.

Generał Berbecki bawił w Łodzi w sprawach wyłącznie służbowych. (U)

## Dzieje bohaterskiego pułku W uroczysty dzień wręczenia sztandaru 31 p. St. Kan.

W chwili, gdy na ziemiach dawnej Kongresówki wszystkie żywe siły narodu chwyciły za broń, aby wypędzić okupantów, nie zostały przed tym ruchem i życie równiny kujawskie. We Włocławku zjawia się związek formacji wojskowej, w której skład wchodzi wszystkie warstwy i odłamy społeczne. Obok legionistów i powiatków, staje żołnierz byłego I-go korpusu, obok uciekimiera z bliskiego a jeszcze pod butem niemieckim jęczącego Poznańskiego, młody i niewykształcony, ale wrący się pod sztandary ojczyzny — ochotnik.

Formacjom tym brakło wszystkiego: broni, ubrania, nie brakło im tylko hartu ducha i miłości Ojczyzny. Przemycano więc broń i ekwipunek z Poznańskiego, dobywano zapasów po okupantach i z początkiem stycznia 1919 r. I-szy batalion 31 pułku ziemi kujawskiej krwawił się już w zaszczytnych walkach nad Bugiem. Aby wysłać ten batalion, pułk musiał zmobilizować wszystkie swoje zapasy, tak że we Włocławku znów trzeba było budować od początku.

A kraj potrzebował żołnierza. W początkach marca, przychodzi rozkaz naczelnego dowódcy sformowania z oddziałów O. G. Łódź baonu marszowego i wysłania go na front. I znów z Włocławka jedzie kompania marszowa, która wraz z podobnymi kompaniami 28, 29 i 30 pułków tworzy baon marszowy, późniejszy III-31 p. — wysłany pod Baranowicze, II baon pozostaje, jako garnizon, we Włocławku.

W czasie formowania się tego związku dzisiejszego pułku na ziemiach ojczyźnych, formowała się na dalekich stepach Kubania inna formacja bojowa — była to późniejsza 4 dywizja strzelców gen. Żeligowskiego.

Jej droga krzyżowa do kraju, po przez stępy Kubania, zrewolowana Odessę, odnety dniestrowe i Rumunię jest zbyt dobrze znana, aby potrzeba było cokolwiek o niej wspominać.

Spotkały się te dwie formacje krajowa 10 dywizja i 4 t. zw. dzika dywizja w połowie lipca 1919 r. w Haliżu i jego okolicach. Tutaj następuje historyczny dla 31 p. p.

dzień, kiedy 16 lipca w Sokółowie łączy się z 15 p. strzelców, który daje mu szereg doświadczonych towarzyszy broni i nazwę „Strzelców kaniowskich“.

Dotychczasowy dowódca pułku — pułk. Gromczyński, odchodzi na wyższe stanowiska, pułk obejmuje major Skroczyński i prowadzi go do dalszej zwycięskiej ofensywy.

Świeżo złączony pułk wykonywał w 3 dniach 152 klm. marsz, stając w walce pod Jazłowcem, forsując Strypę i Seret, zdobywając Czortków i Borszów i osiągnął linię graniczną Zbrucza.

W początkach października następuje ofensywa bolszewicka na Borysów i Bobrujsk. 31 p. zostaje przerzucony do Mińska, a 15 października do Włocławka. Nie wszystkim jednak baonom było danem dojechać do Włocławka; III baon zawrócił w Mołodecznie rozkazem dowódcy frontu gen. Szeptyckiego udaje się do Parafjanowa, aby tam wylądować dążyć forsownymi marszami na odsiecz 13 p. p., zamkniętego w Lepu pierścieniem bolszewickim, dochodzącym aż do Berezyny. Do końca października Dzieje bohaterskiego baonu 2 szp. walczy baon na Berezynie, przyczynając się do oswobodzenia 13 p. p. i tracąc przy zdobywaniu mostu pod Mościszczem, dnia 19.X. swego dowódcę baonu ś. p. majora Łobaczewskiego i kilkudziesięciu żołnierzy, zdobywając jednak most i rozbijając 3 bataliony bolszewickie. Zimą i wiosną 1920 r. pułk spędza na linii demarkacyjnej litewskiej. Tamże zastaje go ofensywa bolszewicka. W końcu czerwca oderwany od własnej macierzystej dywizji, zostaje przerzucony jako ostatnia rezerwa frontu do Mińska, skąd 5 lipca udaje się pod Borysów na pomoc 2 dyw. legionów, która zaczyna się chwiać pod naporem przeważających sił bolszewickich. Następuje straszna chwila odwrotu. Pułk rzucony na pomoc dywizji, zostaje użyty do najcięższych zadań. W odwrocie z pod Mińska idący w arjergardzie dywizji III-31 p. zostaje prawie doszczętnie zmiesiony, tracąc zabitych i rannych 7 oficerów, 280 szeregowych umożliwiając jednak

swem poświęceniem się, wycofanie się dywizji. Pułk cofa się w dalszym ciągu wraz z 2 dyw. leg., i w dniu 23 lipca po szczęśliwym uniknięciu otoczenia w okolicy miejscowości Żelwa, osiąga miejscowość Izabelin. Zmuszony wskutek wycofania się 3 p. p. leg. do opuszczenia Izabelina, zdobywa go forsownym przeciwnatarciem nocnym jeszcze tejże nocy, rozbijając sowiecką brygadę, biorąc 6 karabinów maszynowych i 63 jeńców, tracąc w tej bitwie 3 oficerów i 130 szeregowych zabitych i rannych, i dzięki tej bitwie opóźnił pułk o jeden dzień zajęcie Wołkowyska przez bolszewików.

Ofensywa sierpniowa zastaje pułk już połączony ze swoją macierzystą dywizją pod Warszawą, gdzie bierze udział w przerwanym frontu bolszewickiego i zdobyciu Wyszkowa. Koniec sierpnia 1920 r. zastaje pułk dążący spiesznymi transportami do zagrożonego przez Budiennego Zamościa. W dniu 28 sierpnia pułk przybywa do Zamościa, a w 5 godzin później jest już otoczony hordami Budiennego. Trzy dni opiera się nawałe armji Budiennego, który otrzymał rozkaz zdobycia za wszelką cenę Zamościa. Nadchodzi odsiecz. Budienny zaczyna się cofać, szarpany przez zmęczony i pozbawiony amunicji pułk, który pod d-twem swego dzielnego wodza kpt. Bołtucia, zabiera wypadami ogromne taboru i jeńców. Obrona Zamościa, której ciężar spoczywał wyłącznie na głowie kpt. Bołtucia i jego żołnierzy kosztowała pułk 2 oficerów i 20 szeregowych i stanowi jedną z najpiękniejszych kart pułku.

Dnia 11 października 1920 r. pułk staje w pobliżu Sokala. W bitwie o to miasto pułk przyczynia się energicznym sforsowaniem mostu na Bugu i zajęciem przedmieść Sokala, do zupełnego rozbicia nieprzyjaciela i ostatecznego utrzymania Bugu.

Pełniąc do ostatnich chwil służbę na froncie, po rozejmie pułk zostaje przeniesiony do Brześcia, skąd w 1921 r. w m-cu kwietniu, przybywa na stały garnizon do Łodzi.

## Depesza od marszałka Piłsudskiego

(b) W dniu wczorajszym dowództwo 31 p. S. K. otrzymało telegram od marszałka Piłsudskiego następującej treści:

„W uroczystym dniu wręczenia chorągwi przez najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych, przesyłam korpusowi oficerskiemu, oraz podoficerom i szeregowcom 31 p. Strzelców Kaniowskich życzenia, by pułk, wierny swej tradycji, pracował nadal owocnie i wytrwale pod nowym swym znakiem. Minister spraw wojskowych, Marszałek Józef Piłsudski“.

## „Pociąg błyskawiczny Nr. 2420“

Z WILLIAMEM DUNCAN

Niesamowite historie z linii kolejowej. Zderzenie 2-ech ekspresów. Eksplozja dynamitu. Wybuchy min. Obława nad tajemn. opryszków. Przygody w zamku duchów.

Aktów 14.

Wkrótce w kinie „CZARY“

## „Nagroda literacka m. Łodzi“

Zrzeszenie autorskie w Warszawie „Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich“ oraz „Polski klub literacki“, zawiadomiły w dniu wczorajszym magistrat m. Łodzi, iż wyznaczyły swych delegatów do komitetu „Nagrody literackiej m. Łodzi“.

Na delegata „Towarzystwa literatów i dziennikarzy“ wyznaczony został p. Stanisław Miłaszewski, na delegata „Polskiego klubu literackiego“ — p. dr. Stefan Koczałkowski.

## 41.146 bezrobotnych w Łodzi i okolicy

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi w dniu 26 lutego 1927 r. było zarejestrowanych 41.146, w tem w samej Łodzi 31.472 bezrobotnych.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28.468. W samej Łodzi pobierało zasiłki 21.796 bezrobotnych. Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.795.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 986 bezrobotnych, otrzymało pracę 1.286, wysłano do pracy 226.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)  
Dojazd tramwajami 6 i 10.

DLA DOROSŁYCH:

Od poniedziałku, d. 21 lutego 1927 r.

**QUO VADIS... ?**

Dramat w 14 akt., pg. nieśmiertelnego arcydz. Henryka Sienkiewicza przystosowany do polskiego ekranu pod kierownictwem literackim Stanisława Sierosławskiego. W roli Nerona — EMIL JANNINGS

Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych: W jaki sposób ustrzec się można od chorób zakaźnych? (gruźlica, grypa, dur i t. d.)

Ilustracja muzyczna pod kierunk. Ign. CLAPNSKIEGO.

## Dożywianie biednej ludności

kosztowało w styczniu około 70 tys.

Akcja dożywiania biednej ludności naszego miasta prowadzona przez wydział opieki społecznej w ciągu stycznia c. b. przedstawia się następująco:

W okresie sprawozdawczym z kuchni dla bezrobotnej inteligencji wydano na rachunek samorządu miejskiego 10.718 obiadów, zaś na rachunek urzędu wojewódzkiego — 19.310 obiadów na ogólną sumę zł. 27.025 gr. 20. Dla pracowników fizycznych z trzech kuchni wydano na rachunek samorządu łódzkiego 51.576 obiadów oraz dla zdemobilizowanych żołnierzy 10 tysięcy 70, na rachunek urzędu wojewódzkiego. Koszty powyższych obiadów wyniosły zł. 19.500 gr. 80.

Akcja dożywiania biednej dziatwy, uczęszczającej do miejskich szkół powszechnych, polegała na wydawaniu dzieciom w szkołach ćwierć litra mleka, bułki i 8 gr. cukru. W ciągu stycznia r. b. wydano 5.329 dzieciom (4004 chrześcijanom i 1.325 żydom) w 130 szkołach 123.893 porcji na ogólną sumę złotych 21.046 gr. 34.

## Łódzka Imcica rozwija się świetnie i szerzy dobre imię Polski za oceanem

W ub. poniedziałek, dnia 21-go b. m. odbyło się 4-te walne zebranie członków czynnego ogniska Łódzkiego polskiej Y. M. C. A. W sprawozdaniu swem dyr. O. Ł. dr. W. J. Rose, wskazał na wielki postęp i na dodatnie wyniki pracy we wszystkich działach naszego ogniska, a więc w naukowym, który posiada 17 kursów, w szkole kierowców samochodowych, posiadającej obecnie pierwszorzędną warsztat reperacyjny, garaże i wzone kursy, w tow. społ. gdzie frekwencja podwoiła się w stosunku do poprzedniego roku, w dziale wych. fizycznego i dla chłopców.

Do zarządu ogniska Łódzkiego przez głosowanie zakryte weszło 6 nowych członków, tak, że skład jego przedstawia się następująco: p. Bartczak, p. Daberhut, dr. A. Grohman, dr. A. Goldenberg, dyr. Golkontt E., inż. Gałaska, prof. Horbacki, p. Kotkowski, p. Kopyczyński, p. Mc. Afee, dyr. Radziszewski, dyr. O. Szefer, dyr. T. Szulborski, dr. Skusiewicz, sędzia K. Zienkiewicz.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Ekesdorf Suligowski M. i Pogonowski Józef.

Na walny zjazd delegatów polskiej YMCA, który odbędzie się w Krakowie w dniu 10 i 11 kwietnia wybrano 16 członków i 3 zastępców.

P. sędzia Zienkiewicz w imieniu zebranych serdecznie podziękował dr. Rosemu, który w najbliższych dniach odjeżdża do Ameryki, za jego nadzwyczaj owocną i pełną oddania się pracę dla Łódzkiego ogniska.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wygłosił krótkie przemówienie dr. D. A. Davis, dyrekt. wszechświatowego związku Y. M. C. A., który stwierdził, że dzięki YMCA, w Polsce, coraz więcej i lepiej mówi się o Polsce za oceanem. Do

tego przyczynia się również b. dyrektor ogniska Łódzkiego A. A. Ebersole, zajmujący się specjalnie w Ameryce propagandą na rzecz Polski, jak również wszyscy członkowie wycieczki do Polski, zorganizowanej przez P. P. Supera po jeździe helsingforskim w sierpniu 1926 r.

## Akcja podwyżkowa pracowników biurowych

Jutro, w poniedziałek, dnia 28 lutego r. b. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21) zebranie pracowników, zatrudnionych w włókiennictwie w sprawie toczącej się akcji podwyżkowej.

Wstęp mają członkowie związków pracowniczych m. Łodzi.

## Gdzie można znaleźć pracę?

### Wolne posady natychmiast do objęcia

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (ul. Kilińskiego 52) poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

**NA WYJAZD dla osób zamieszkałych w Łodzi.**  
W oddziale dla służby domowej: 6 służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 6-ciu robotników niewykwalifikowanych.

### NA WYJAZD Z RKAJU:

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 2-ch wermistrzów garbarskich, 50-ciu robotników specjalistów do wyrobu lasu z własnymi narzędziami pracy: piły i siekiery, 1-go majstra do obsługi maszyn drukarskich systemu „Ofset”, 1-go specjalistę maszynistę do obsługi maszyn papierniczej, 1-go wermistrza puszkarskiego dzielnego fachowca na dubeltówki, 1-go nauczyciela hodowli, 1-ną fryzjerkę, 5-ciu giserów, 5-ciu ślusarzy na wyroby mosiężne, 3-ch ślusarzy na maszyny rolnicze, 1-go kotlarza obeznanego ze szwejsowniem, 5-ciu fornań do majątku ziemskiego 1-go fryzjera, 6-ciu plenerów do naczyń blaszanych emalowanych, 2-ch treserów do kotłarstwa i konstrukcji żelaznej, 1-go spawacza elektr., 2-ch sztanerów do robót kotlarskich, 5-ciu kotlarzy, 30-tu mechaników do robót precyzyjnych, 1-go specjalistę do cynowania łyżek żelaznych, 1-go odlewniaka do łyżek emalowanych, 1-go kotlarza miedzi 1-go ogrodnika - pszczelarza - chmielarza samotnego, 20-tu tkaczy kamieni, 1-go wartownika umiającego grać na skrzypcach, 1-go rybaka.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 5-ciu inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1-go biuralistę biegle piszącego na maszynie, 1-go młodego technika budowlanego z ukończoną państwową szkołą budowlaną.

### NA WYJAZD DO RUMUNJI:

20-cia rodzin tkackich na krośna angielskie, 16-cie cerowaczek (sztoperek) na kortowe materiały.

### Dodatkowe wypłaty zapomóg

Jak się dowiadujemy, fundusz bezrobocia otrzymał zawiadomienie o wyasygnowaniu przez ministerstwo pracy dodatkowe 100 tysięcy złotych na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych pracowników na miesiąc luty.

Z sumy powyższej na Łódź wypada zł. 35.000, które wypłacone będą w najbliższych dniach tym, którzy nie otrzymali zasiłków w lutym z powodu braku pieniędzy. (b)



**Dziś i dni następnych!**  
Niebywały sensacyjny 18-akt. program!  
3 bomby Fox-Filmu na ekranie!

Przepiękny romans filmowy o cudownej wystawie i niebywale pięknych zdjęciach

## „Świątynia Bogini Miłości“

W rolach głównych **Mary Philbin** i bohater **William Boyd** i 1000 najpiękniejszych kobiet Ameryki

II.

Zywiolowy dramat o silnym napięciu i wielkim rozmachu

## „Niewola ślubnej obrączki“

W rolach głównych Cudowne gwiazdy ekranu **Jacqueline Logan** i **Margaret Livingston** oraz pamiętny bohater z filmu „Havoc“ **WALTER M-c GRAY**

III.

Największa sensacja Ameryki i Europy!

## „1000 kroków Charlestona“

Jak należy fałszyć Charlestona

Bezpłatny kurs tańca pod kier. paryskich mistrzów Charlestona

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem M. CHWATA.

## Olbrzymi pogrzeb rabina

20.000 osób odprowadziło zwłoki na cmentarz

Onegdaj odbył się w Łodzi pogrzeb rebege z Radoszyc. Zaraz po śmierci jego wyznali spór co do miejsca, w którym mają spocząć zwłoki. Część rodziny wraz z radnymi ortodoksyjnymi gminy żydowskiej domagała się, by pogrzeb odbył się w Łodzi. Natomiast druga część rodziny oraz poważny odłam chasydów żądały przewiezienia zwłok do Radoszyc.

Sprawa oparła się o sąd rabiński, który jednak nie mógł wyznaczyć wyroku, gdyż głosy podzielone były pół na pół. Wobec tego urządzono losowanie, w rezultacie którego zwłoki miały być po-

chowane w Łodzi. Na wiadomość o rezultacie losowania syn zmarłego wyjechał do Radoszyc, by uprosić ludność miejską o przebaczenie, że zwłoki zmarłego nie spoczną w rodzinnym mieście. Po uzyskaniu przebaczenia odbył się w piątek w południe pogrzeb przy udziale 20.000 chasydów i kilkudziesięciu rabinów i cadyków z całej Polski.

Na ulicy Dzielnej, w okolicach placu Dąbrowskiego, skąd odbył się pogrzeb, było ciemno od nieprzejrzanych tłumów. Ruch pieszy i kołowy był przez dłuższy czas całkowicie zahamowany.

## Nowe i fałszywe banknoty w obiegu

Z dniem 1 marca b. r. Bank Polski puszcza w obieg nowe banknoty 50-złotowe, a będące dotychczas w obiegu 50-złotówki będzie powoli wycofywał. W krótkim czasie puszczone będą również w obieg nowe banknoty 20 i 5 - złotych, w miarę, jak państwowe zakłady graficzne nadadzą z ich wydrukowaniem. Banknoty 5 - złotowe mają wejść w obieg już z końcem marca b. r.

W ciągu r. ub. Bank Polski skonfiskował 84 563 sztuk fałszywych banknotów na łączną sumę przeszło 691 tys. złotych. W tej liczbie Bank Polski skonfiskował 8 banknotów 100-złotowych, 2,355 banknotów 50-złotowych, 7,936 banknotów 20-złotowych, 6,346 banknotów 10-złotowych i 67,918 banknotów 5-złotowych.

## „Pociąg błyskawiczny Nr. 2420“

Zuchwałe przygody młodej dziewczyny, która usiłowała zrehabilitować niewinnie oskarżonego brata.

W roli głównej: — W roli głównej

**WILLIAM DUNCAN**

Aktów 14.

Wkrótce w kinie „CZARY“

## Budowa teatru rusza z miejsca

Plac będzie opróżniony do dnia 1 lipca r. b.

W dniu 25 lutego 1927 roku odbyło się w gabinecie prezydenta m. Łodzi pierwsze posiedzenie komisji budowlanej komitetu budowy teatru miejskiego przy magistracie m. Łodzi.

Obecni byli pp.: prezydent M. Cynarski, inżynier K. Folkierski, dyr. B. Górczyński, inż. L. Gołc, dyr. M. Diensl-Dąbrowa, architekt D. Lande oraz wicedyrektor M. Kalinowski.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. prezydenta M. Cynarskiego oraz przyjęciu do wiadomości sprawozdania z obecnego stanu budowy gmachu teatralnego w Łodzi, przystąpiono do wyboru przewodniczącego komisji budowlanej. Na stanowisko to został większością głosów wybrany p. inż. L. Gołc, który też objął dalsze przewodnictwo na tem posiedzeniu.

Wobec tego że w myśl par. 9 regulaminu komisja winna się składać z 6 członków oraz kierownika budowy, postanowiono zwrócić się do komitetu z prośbą o powołanie do komisji jeszcze jednego członka na miejsce p. architekta D. Lande, który wchodzi do komisji z urzędu.

Projekt umowy, jaka ma być zawarta przez magistrat z pp. ar-

chitektami Cz. Przybylskim i D. Lande w sprawie nadzoru nad budową tegoż gmachu, został przez komisję z pewnymi zmianami zaakceptowany.

Następnie wypowiedziano się przeciw wydzierżawieniu placu, nabytego pod budowę gmachu teatralnego od sukces. małż. Sulikowskich, Syndykatowi rolniczemu w Łodzi, postanawiając zwrócić się do magistratu z prośbą o oddanie tegoż placu do dyspozycji komisji w terminie do dnia 1 lipca 1927 r.

Również zdecydowano przystąpić do załatwienia formalności, związanych ze zmianą konfiguracji cmentarza cerkiewnego przy parafii prawosławnej św. Aleksandra w Łodzi.

W wolnych wnioskach postanowiono posiedzenia komisji zwoływać raz na miesiąc w ostatniej dekadzie każdego miesiąca w gabinecie prezydenta m. Łodzi.

## Do Norwegii fan'ej koshują paczki niż do Szwecji

Urząd pocztowy w Łodzi powiadomiony został o obniżeniu opłat za przewóz poczek zwykłej wagi od 5 do 10 kg. z Polski do Norwegii (via Gdańsk) z 8.45 fr. w złocie na 6.80 fr. w złocie. Obniżenie opłat nastąpiło wskutek uzyskania zniżki należytości jaką pobierała poczta szwedzka za przewóz tych paczek przez swoje terytorjum. (E)

## Wielkie aktorki bez teatru

Irena Solska prowadzi życie koczownicze od czasu jak magistrat warszawski zamknął teatr im. Bogusławskiego. Stanisława Wysocka walczy z apatią Lublina, gdzie jest kierowniczką teatru. Wanda Siemaszkowa wróciła z Ameryki i niewiadomo, gdzie się oprze. A przecież są to aktorki w pełni świetnego talentu, doświadczenia poprostu bezcennego oraz sił twórczych.

Kancelaria  
Kancelaria  
Kancelaria

## ŁODZIANIE!

Drzyjcie, albowiem

## ISABEL JEANS

zawładnie w zemi sercami.

## „CZY PARYSKIE“

wkrótce w „REDUCIE“.

## Kto otrzymuje paszporty ulgowe

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych uchyliło dotychczas obowiązujące zarządzenia co do wyrażania zgody na wystawienie zaświadczeń niezamożności tylko tym osobom, starającym się o paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę, obrót których ustalony do wymiaru podatku przemysłowego wynosi nie więcej, jak 15,000 zł., a ustalony do wymiaru podatku majątkowego, jeżeli majątek nie przewyższa kwoty 20 tys. zł.

Obecnie podwyższając dotychczasową najwyższą granicę wartości majątku do kwoty 20,000 zł. na 30,000 zł., ministerstwo skarbu o-

kólnikiem z dnia 10 stycznia 1927 r. L. D. P. O. 10358-VII 1926 r. poleciło, aby przy wyrażaniu zgody na udzielanie zaświadczeń niezamożności osobom ubiegającym się o paszporty na wyjazd zagranicę, kierowano się jedynie powyższą normą, oraz zarządzeniami ustalającymi najwyższą granicę niezamożności, przy ubieganiu się o paszporty ulgowe, w cyfrze rocznego dochodu dla osób samotnych 7 200 zł. i 9 600 zł. dla osób utrzymujących rodzinę. Suma zatem obrotu, ustalonego do wymiaru podatku przemysłowego (od obrotu) jest obecnie bez znaczenia.

Dnia 24 b. m. zmarł w Berlinie nasz wieloletni kierownik wykończalni



# SZYMON ZEMAN

Zmarłego zaliczaliśmy do naszych najzdolniejszych współpracowników, a wierność Jego i obowiązkowość świeciła wszystkim przykładem.  
Pamięć o zmarłym zachowamy na zawsze.  
Niech Mu ziemia lekka będzie!

**ZARZĄD**

Fabryki Wyrobów Wełnianych Karola Eiserta  
Spółka Akcyjna w Łodzi.

1178-1

Nieubłagana śmierć wyrwała z grona naszego kolegę



# SZYMONA ZEMANA

kierownika wykończalni,

zmarłego po ciężkich cierpieniach w Berlinie, dnia 24 b. m.

Zmarły swym szlachetnym i koleżeńskim charakterem zaszczycił sobie w sercach naszych wieczną pamięć.

**URZĘDNIICY i MAJSTROWIE**

Fabryki Wyrobów Wełnianych Karola Eiserta  
Spółka Akcyjna w Łodzi.

1179-1

## Rewolta więźniów w wojskowym więzieniu we Lwowie Zbuntowani podpalili celę

Ze Lwowa donoszą nam:

Onegdaj po południu gmach więzienia wojskowego przy ulicy Zamarstynowskiej był widownią niebywałych ekscesów ze strony przebywających tam w jednej celi czterech więźniów, zasądzonych na długoterminowe kary.

Po przechadzce popołudniowej, jak każdego dnia, więźniowie wrócili do swych cel. Tak się też stało z tymi, którzy są rozmieszczeni na pierwszym piętrze. Gdy stamtąd odszedł dyżurny podoficer więzienny, w celi, w której wraz z dwoma innymi siedzieli Jan Lerch, skazany na 15 lat i Józef Biliński zasądzony na 5 lat, dały się słyszeć przerażające wrzaski, po których nastąpił brzęk tłuczonych szyb w oknie, a po chwili poczęły przez okno wydobywać się na zewnątrz kłęby dymu.

Straż więzienna w pierwszej chwili sądziła, że w odnośnej celi powstał pożar, więc pośpieszyła z pomocą. Drzwi jednak nie można było otworzyć, gdyż od wewnątrz były zabarykadowane, a prócz tego paliły się sienniki. Więźniowie zaś krzyczyli i łamali drewniane sprzęty, znajdujące się w celi.

Wobec tego zawiadomiono znajdującą się w sąsiedztwie żandarmerię wojskową i straż pożarną. Gdy zjawili się strażacy, natychmiast usiłowano dostać się do wnętrza. Dostęp był utrudniony, gdyż zbuntowani więźniowie na

strząskach rzucali kawałkami żelaza, uzyskanego z połamanych łóżek. Skutkiem tego trzej strażacy odnieśli bardzo ciężkie zranienia.

Sytuacja stawała się coraz groźniejsza, bo ogień szerzył się, a cały korytarz więzienny był zapełniony gęstym dymem. Dotrzeć do celi również nie mogła żandarmerja, gdyż zbuntowani rzucali ce głami i kamieniami. Zachodziło także podejrzenie, że awanturnicy mogą mieć rewolwery. Toteż natychmiast straż p. Ciećkiewicz szybko zorientował się w sytuacji i w porozumieniu z dowódcą więzienia majorem Quiquereem wydał rozkaz zalewania celi wodą. Strażacy odrazu uścili tam trzy prądy wody przy pomocy sikawki pa rowej.

Zbuntowani więźniowie początkowo chronili się po kątach przed prądem wody i dalej atakowali żelazem i kamieniami zbliżających się strażaków i żandarmerów. Ostatecznie zimna woda zwyciężyła, a gdy zbuntowani dygotałi już ze zimna, do celi wpadli żandarmi, aby ich obozwać. Pokazało się, że byli oni uzbrojeni w noże a Biliński nawet rzucił się na jednego z żandarmerów, usiłując go przebić.

Wszystkich czterech więźniów obeszła i zakuto w łańcuszki, poczem w drodze karnej rozmieszczono w osobnych celiach.

W gmachu więziennym zjawili się również prokurator pułk. dr. Stampf i podprokurator meior Müllle, którzy bezwzględnie wdrożyli dochodzenia.

Straż pożarna na miejscu przebywała przez dwie godziny. Cała celi jest zupełnie zniszczona, podłoga i wszystkie drewniane sprzęty spalone, a łóżka żelazne w kawałki połamane.

O całym zajściu pułk. dr. Stampf telefonicznie zawiadomił departament sprawiedliwości ministerstwa spraw wojskowych w Warszawie.

Ustalono, że więźniowie pragnęli wywołać zamieszanie by sobie ułatwić ucieczkę. Skąd jednak wezli w posiadanie noży i takiej ilości cegieł oraz kamieni nie zostało narazie ustalic.

## Nadużycia w armji

Aresztowanie oficerów 6 p. a. c. we Lwowie  
i 22 p. ul. w Brodach

Dowództwo 6 p. a. c. we Lwowie zauważyło, że od dłuższego czasu giną pieniądze z listów nadchodzących do pułku, oraz stwierdziło malwersację z przekazami pieniężnymi na znaczne kwoty.

Zawiadomiona o tem żandarmerja wojskowa wdrożyła dochodzenia, które ustaliły winę por. Wróblewskiego, oficera pocztowego. Ponadto stwierdzono, że por. Barański trzymał w stajni dwie pary pociagowych koni prywatnych, które utrzymywał przez długi czas kosztem skarbu. Barański żołnierz pozostających na etacie pułkowym w cywilnem przebraniu wysyłał z tymi koniami na zarobek.

Obu nieuczciwych oficerów aresztowano. Równocześnie w Brodach w 22 p. ulanów komisja kontrolerów stwierdziła brak w ka-

sie pułkowej 15.000 zł. oraz na nadużycia na tle dostaw wojskowych. Aresztowano kilka osób.

## W Zyrardowie pracuje już 3200 robotników

W zakładach zyrardowskich uruchomiono w tych dniach znowu pewną ilość warsztatów, dając zatrudnienie dalszym 200 robotnikom, tak że obecnie pracuje już w zakładach tych 3.200 robotników.

Reszta robotników otrzymuje narazie zasiłki z funduszu bezrobocia.

Nadzieje na uruchomienie w krótkim czasie wszystkich zmian i doprowadzenie zatrudnienia do liczby 4.500 robotników zawiodły, a to z braku niezbędnych funduszy. Pertraktacje zarządu z odbiorcami w Rosji również nie dały jeszcze konkretnych wyników.



**SZCZYT**  
odwagi, bohaterstwa, zimnej krwi,  
stalowych nerwów okazuje

**WILLIAM DUNCAN**  
w sensacyjnym filmie, po raz pierwszy  
demonstrowanym w Łodzi, p. t.

**„Pociąg blykawczy  
Nr. 2420”**  
Aktów 14.  
Wkrótce w kinie „CZARY”



**„WIEDEN”**  
**BERLIN** gra miłosna  
— między —  
**SZPREWĄ a DUNAJEM**  
Najnowszy sukces **Grand-Kina**. Od kiedy?

## Przełomowy dzień w piłkarstwie Propozycja P. Z. P. N-u nie jest w stanie zaspokoić żądania ligowców

Tegoroczne walne zgromadzenie P. Z. P. N-u, termin którego wyznaczony został na dzień 26 i 27 b. m., zdecydowanie ostatecznie interesującą wszystkich i omawianą od szeregu miesięcy sprawę utworzenia ligi piłkarskiej.

Jak wiadomo, uporczywie milczący w tej sprawie zarząd P. Z. P. N-u niedawno przemówił, wyrażając swój pogląd co do reformy dotychczasowego systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski. W listach rozesyłanych do wszystkich związków okręgowych, zarząd P. Z. P. N. proponuje by sposób rozgrywek o mistrzostwo okręgowe pozostawić nadal niezmienny, natomiast o tytule mistrza Polski miały prawo ubiegać się te kluby, drużyny których zajęły pierwsze i drugie miejsca w grach okręgowych. Poza to pozostawiając ilość okręgów niezmienną P. Z. P. N. proponuje, aby rozgrywki te przeprowadzić systemem olimpijskim.

Czy podobny projekt zdoła zadowolić zwolenników ligi? Znajac postulaty przyszłych ligowców nie

trudno odpowiedzieć, że nie. Przewszystkiem nasze kluby czolowe mając w pierwszym rzędzie na widoku poprawę swych finansów, dążą do tego aby rozgrywki okręgowe były bardziej ciekawe niż dotychczas, a osiągnięcie zamierzonego celu widzą w likwidacji okręgów wileńskiego, lubelskiego i toruńskiego w których poziomu piłki nożnej nie można nawet porównać z takim Lwowem, lub Krakowem.

Zamiast tego P. Z. P. N. częstuje ich czemś, co zupełnie przeczy idei ligowców. Gdy mistrz Lublina, lub Wilna ponosi dwucyfrowe porażki, to jakich sukcesów można oczekiwać od drużyn, które w tych okręgach zajmują drugie miejsce? A ryzyko sprowadzenia tych „kandydatów” do tytułu mistrza Polski, i strata terminu?

Po wtóre P. Z. P. N. proponuje zastosowanie systemu olimpijskiego, co również godzi w interesy ligowców. System ten zmniejsza ilość rozgrywek do minimum, podczas gdy 14 klubów dążących do

utworzenia ligi, przez rozgrywki systemem mistrzowskim dążą do wypełnienia niemal całego sezonu.

Już choćby z tych dwu względów przyjęcie propozycji wystawianej przez P. Z. P. N. zdaje się być dla ligowców niemożliwym. To też zadaniem walnego zgromadzenia będzie pogodzenie te sprzeczności, a od rezultatu obrad i powziętej ostatecznie uchwały, zależeć będzie, czy w Polsce powstanie liga. Organizatorzy ligi zaraz dnia następnego odbędą walne zgromadzenie, na którym, po dokładnym zapoznaniu się z uchwałą walnego zgromadzenia P. Z. P. N-u, zajmą takie stanowisko, któreby pozwalało im na wprowadzenie ich zamierów w czyn. Ze dzień ten będzie przełomowym dla piłkarstwa polskiego, zdajemy sobie sprawę wszyscy.

Jako delegaci Ł. Z. O. P. N-u wyjechali: prezes zarządu Ł. Z. O. P. N. kpt. Zabłocki, p. Malinowski, oraz kapitan związkowy i prezes Ł. K. S. p. Konopka. W.

## Zwycięzca w marszu szlakiem kadrówki zwycięzcą w marszu narciarskim

W ramach zawodów narciarskich w Zakopanem, odbył się mecz narciarski wojskowych drużyn Polski, Czechosłowacji i Rumunii. Drużyna - patrol składała się z oficera i trzech szeregowych. Zwycięzcą został patrol, który uzyskał najlepszy czas w biegu i który w czasie biegu dał największą

szła ilość trafnych strzałów do celu. Patrol polski składali: por. Z. Wójcicki, kapral Wagner, strzelec Czech Wł. i E. Bathelt. Patrol nasz przyszedł do mety w 3 g. 58 m. 45 sek. dając 6 celnych strzałów, uzyskując notę 19900. Wprawdzie czas prowadzeni przez kpt. Gregora czas mieli lepszy, 3 g. 58 m. 10 sek.



Zwycięski patrol narciarski.

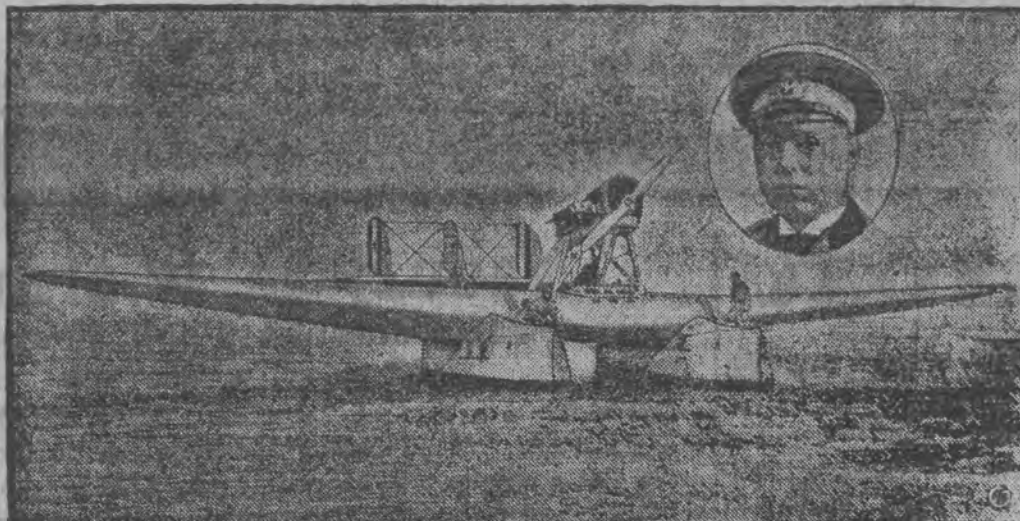
Jednakowoż dali tylko 5 celnych strzałów, skutkiem czego ogólna nota była gorsza — 18350 pkt. Patrol rumuński por. Saganescu uzyskał 16150 pkt.

Por. Wójcicki, dowódca zwycięskiego patrolu jest ciekawą postacią sportową. Ma on już za sobą

taki piękny sukces, jak zwycięstwo w marszu szlakiem kadrówki. Po marszu tym ogłosił on artykuł, w którym podał szczegółowo, jak swą drużynę trenował.

Na ilustracji naszej oglądamy go na czele patrolu po lewej stronie.

## Samolotem naokoło Atlantyku



„Santa Marja”, w medaljonie płk. de Pinedo.

Znany z szeregu światowych raidów powietrznych włoski lotnik, płk. de Pinedo rozpoczął olbrzymi lot naokoło Atlantyku według następującej marszruty: Sardynia, wzdłuż brzegów Afryki zachodniej, przez wyspy Zielonego Przylądka do Brazylii, Argentyny, po przez Amerykę południową i środkową do Meksyku, St. Lois, Chicago, New York, poczem z powrotem Atlantyk, z etapem na wyspach Azorskich, Lizbona i Rzym. Marszruta ta wynosi około 60.000 klm.

W dniu 13 lutego wyruszył Pinedo na wodnopłatawcu typu Savoia 55 z dwoma silnikami Fraschini po 500 MK., ochrzczoneym „Santa Maria” z Cagliari (na Sycylii) i stanął po 3 dniach w stolicy portugalskiej Gwinei — Bolama, przebywszy 5.000 klm. Stąd miał on zamiar lecieć bezpośrednio do Porto Natal w Brazylii, a

tem samym dokonać przelotu nad oceanem na przestrzeni 3.000 klm. Warunki atmosferyczne nie pozwoliły mu na to. Pinedo wrócił wobec tego na północ, do Dakaru, skąd odleciał 18 lutego na wyspy Zielonego Przylądka, aby dzieląc go w ten sposób od Ameryki tylko 2.500 klm. przebyć bez wodowania.

Dnia 24 wylądował w Pernambuco, w Ameryce Południowej.

## Komunikacja powietrzna na oceanie Spokojnym

Waszyngtońscy inżynierowie aeronautyki opracowują plan połączenia Kalifornii z archipelagiem Hawajskim zapomocą statków powietrznych. Komunikacja ma się rozpocząć w lecie 1928 r. Podróż trwałaby 36 godzin, choćby tylko o znalezienie dogodnych miejsc dla lądowania. Równocześnie inżynierowie lotnictwa opracowują plany budowy olbrzymich sterowców, które mają być 2 i

pół raza większe od „Los Angeles”. Kongres w zasadzie zgodził się na budowę takich sterowców. Plan zdumiewa wprost swą śmiałością, albowiem projektowane sterowce uniosą 80 tonn podróźnych oprócz załogi i zapasów benzyny. Powyższa linja komunikacyjna która z początku będzie własnością państwa, przejdzie po pewnym czasie w ręce prywatne.

## Niefortunny skok

Tegoroczne zawody narciarskie w Zakopanem zgromadziły wielu wybitnych zawodników. Kilku z nich narciarzy zagranicznych

próbowało naszej stocni na Krokwi. Jak już donosiliśmy, najdłuższy skok (poza konkursem) udał się polakowi Lankoszowi, w konkursie



Z ostatnich zawodów w Zakopanem.

dwa pierwsze miejsca i czwarte zajęli czesi, siódme austriak Rottay, 9-te i 10-te szwedzi, a reszta nasi.

Z powyższego zestawienia okazuje się, iż walka była bardzo zaciekła. Zagraniczni goście z wyjątkiem takich znakomitości jak Wende i Nemetzky, musieli się zadowolić wcale skromnymi miejscami.

Niektórzy nie mieli szczęścia. Do takich nie może się zaliczać austriak Ballaut, którego oglądamy w niefortunnym skoku. Ze skok ten skończył się tylko połamaniem nart, zaliczyć trzeba na karb szczęścia i przypadku. W każdym razie bez szczęścia i w sporcie niczego zdziałać nie można.



Dziś i dni następnych!

Na pierwszy seans od godz. 3—5 pp. wszystkie miejsca balkon. zł. 1.—, parter. zł. 1.50.

# „Najukochańsza żona Maharadży”

Monumentalny dramat egzotycznej miłości i poświęcenia w 12 aktach.

W rolach głównych

## Gunnar Tolnaes i Karina Bell



## Dlaczego akcje idą w górę?

### Zwyżkują przede wszystkim papiery włókiennicze

Operacje giełdowe przybrały ostatnio ożywiony charakter. Za granicą dła większym warszawskim bankom liczne zlecenia na zakup poważnych papierów metalurgicznych, elektrycznych i włókienniczych, prócz tego otrzymały prywatne instytucje pieniężne oraz kantory wymiary znaczne zlecenia na kupno ze strony klientów ulicznej i większych kapitalistów, nie chcących dopuścić, ażeby zagranicą wykupiła za bezcen nasze walory. Pod wpływem zakupów dokonywanych przez banki, ruszył się najenergiczniejszy i najbardziej miarodajny czynnik giełdy — mianowicie kulis. Za sprawą czujnej i ruchliwej sfery spekulantów zawodowych, będącej główną częścią składową kulisy, zaczęły papiery giełdowe podnosić się w szybkim tempie przyznając optymistom poważne zyski. Optymizm jest dominującą

nutą na giełdzie. Wierzy ona w poprawę sytuacji gospodarczej już nawet wtedy, kiedy wylaniają się dopiero pewne projekty i nadzieje przyszłego dobrobytu.

W ostatnim okresie pozostała giełda pod wpływem wiadomości o możliwym uzyskaniu długoterminowej pożyczki amerykańskiej, która by w znacznej mierze zasiłowała przemysł, wpłynęła więc na rozwój towarzystw, których akcje znajdują się na rynku. Pomimo oficjalnego stwierdzenia, że wiceprezes Młynarski i prof. Krzyżanowski udali się do Nowego Jorku nie w celu przeprowadzenia rokowań o pożyczkę, lecz tylko dla poinformowania Ameryki o stanie gospodarczym Polski, wierzy giełda nadal w pożyczkę i jej przyszłe konsekwencje.

Przejęciowa realizacja zysków nie odbijała się ujemnie na ogólnym nastroju. Po chwilowej bo-

wiem niższe wracały wszystkie efekty do swych pierwotnych kursów i uzyskiwały nawet dalszą zwyżkę. Uwaga giełdy skierowana jest ostatnia przede wszystkim na akcjach włókienniczych, następnie zaś na niektórych metalurgicznych i cukrowych. Akcje bankowe, oprócz kilku nielicznych, wykazują obecnie drobne tylko wahania. W przeciągu ostatniego tygodnia wykazały głównie efekty następujące zyski kursowe: Bank dyskontowy 2,7 proc., Bank Polski 1,4 procent, Bank zi. ziem polskich 15 i pół, Bank zw. spółek zarobkowych 3 i pół, Polskie towarzystwo elektryczne 16 i pół, Siła i światło 29,3, Czersk 21, Częstocice 5, Michałów 22, Warszawski cukier 3,5, Firley 7 i pół, Cegielski 25, Lilpop 10, Modrzejów 4, Ostrowieckie 25, Rudzki 14 i pół, Starachowice 4 i pół, Ursus 18,4, Zawiercie 48, Żyrardów 15,4 procent.

Na rynku prywatnym obroty są podobnie jak na giełdzie oficjalnej, wielkie, nastroj ożywiony. Transakcje terminowe zawierane są zarówno na ultimo, jakoteż na 15-go marca, przy kursach wybitnie zwykłych.

Pożyczki państwowe ujawniały ostatnio drobne tylko różnice. Listy zastawne i obligacje miały tendencję niejedolitą, skłonniejszą jednak ku zwyżce. Dnia 14-go, lutego b. r. zostały całkowicie rozsprzedane obligacje serii II 5 proc. pożyczki dolarowej w ilości 1 miliona sztuk na ogólną kwotę 5 milionów dolarów. Wobec tego wprowadzono na życzenie ministerstwa skarbu pożyczkę tę do urzędowych notowań giełdy pieniężnej warszawskiej, przy czym notowanie odnosi się do jednej sztuki, a do notowania zakwalifikowana jest transakcja na co najmniej 10 sztuk. Wskutek wstrzymania sprzedaży przez Bank Polski i wprowadzenia jej z dniem 22 b. m. na giełdę skoczyła dolarówka z 45 na 52 zł., spadła jednak w końcu wskutek silnej podaży na 47 zł.

Na giełdzie nowojorskiej notowano w tygodniu ubiegłym 6 proc. pożyczkę dolarową z 1920 roku — 82 i pół dol., a 8 proc. pożyczkę z roku 1925 (Dillona) — 94,75 do 95 dolarów. Obrót tygodniowy pożyczką pierwszą wyniósł 42.000, drugą 356.000 dolarów.

Na giełdzie paryskiej notowano akcje fabryk znajdujących się w Polsce: Huta Bankowa 1.100, Rury Sosnowieckie 337, Siwa Plana 170, Małopolska 654, Premier 355 Dąbrowa 397, Franco - Połonaise 313, Wałkowska 178.

Z. W.

### Rejestr handlowy czeka na nowe firmy

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę sfer kupiecko-przemysłowych, że każdy właściciel składu handlowego, jak również każdy właściciel fabryki obowiązany jest zarejestrować swoją firmę w sądzie okręgowym.

Jak nas informują miarodajne czynniki, dotychczas nie wszystkie nowopowstałe firmy stosują się do tego przepisu.

Zaznacza się, że sąd ostatnio obłożył niektóre firmy za zaniedbywanie obowiązku rejestracji karami do wysokości 600 zł. (U)

## Za 16 złotych miesięcznie 100 rozmów telefonicznych

Za każdą dodatkową — 9 gr!

Jak wiadomo, minister poczt i telegrafów p. Miedziński złożył komitetowi ekonomicznemu ministrów projekt wprowadzenia w Warszawie i Łodzi w komunikacji telefonicznej liczników, t. zn. zastąpienia opłat stałych opłatami od rozmowy.

Szczegółowo projekt p. ministra Miedzińskiego przedstawia się następująco:

Każdy abonent telefoniczny za opłatą 48 zł. kwartalnie będzie miał prawo do skorzystania z 300 rozmów, t. zn. ze 100 rozmów miesięcznie za 16 zł.

Który z abonentów wyczerpie swój kontyngent rozmów (t. j. 300 kwartalnie) będzie płacił dodatkowo od każdej ponad 300 rozmowy po 9 gr. za jedną.

Ilość przeprowadzonych rozmów kontrolować będzie licznik który każdy z abonentów będzie posiadał na stacji centrali telefonicznej.

Dodać trzeba, że urządzenia licznikowe są już gotowe od 2 lat i w każdej chwili mogą być czynne.

## Zwyżka akcji Słabsza tendencja dla dolara

w obrotach prywatnych

Na giełdzie walut obcych w Warszawie kursy nie uległy w dniu wczorajszym żadnej zmianie. W obrotach pozagiełdowych w dalszym ciągu panuje słaba tendencja dla dolara. W Łodzi przy niewielkich obrotach i nadmiernej podaży materiału dolarowego kurs prywatny wynosił wczoraj 8,90 w płaceniu, 8,91 i pół w odstawianiu. Bank Polski płacił w

dalszym ciągu za dolara zł. 8,90 i 8,89 (drobne banknoty).

Na giełdzie akcyjnej dzień wczoraj minął pod znakiem zwyżki papierów giełdowych. Zwyżka ta przy niektórych akcjach, jak np. Firlej, Żyrardów, Bank Spółek Zarobkowych, była dość znaczna, wynosząc 10 proc. Na pogiełdzie kursy w dalszym ciągu kształtowały się zwykłowo. (rz)

## Rynek pieniężny

### URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WA. LUTOWEJ

z dnia 26 lutego 1927 roku.

Dolary	8.92
Holandja	359.15
London	43.52
Nowy Jork	8.95
Paryż	35.10
Praga	26.58
Szwajcaria	172.54
Wiedeń	126.40
Włochy	39.35

### AKCJE

Bank Dyskontowy	13—13.10
Bank Polski	103.50—104.50
Bank Zachodni	3—3.15—3.10
Bank Zarobkowy	12—13
Bank Handlowy	5.45—5.60—5.50
Bank Zjedn. Ziemi Polsk.	2.10
Bank Przemysłowy Lwów	0.20
Sole potasowe	7.25
Puls	7.10
Elektrownia w Dąbrowie	78—80—74
Elektryczność	82—86
Brown Boveri	2.45
Czerak	0.59—0.60
Gosławice	53
Cukier	4.40—4.45—4.42
Żyzy	0.27—0.29
Węgiel	89—90
Grodziak	0.40
Kijowski	0.30
Spisak	70
Polskie Tow. Elektr.	0.26—0.25—0.26
Siła i światło	100—98.50
Częstocice	2.15—2.20
Michałów	0.48
Firley	55—60
Wysoka	5.25
Nobel	3.25—3.35
Cegielski	35—39
Lilpop	21.75—21.60—22
Norbim	122
Ostrowieckie	18—18.25—18
Pociąg	2.30—2.35
Starachowice	2.71—2.75
Zawiercie	34—37.40
Borkowski	2.05—2.20
Haberbusch	95
Pustelnik	1
Fitzner	4.60
Modrzejów	6.95—6.85—7.20
Ortwain	0.44
Parowoz	1—1.01—1
Rudzki	1.60—1.50—1.61
Ursus	2.30—2.38—2.35
Żyrardów	16.20—17.25
Jabłkowscy	0.28
Sparyak	3.35

### Notowania złotego:

W dniu 26 lutego 1927 r. Za 100 złotych:

Zurich	58.55—57.85—59.05
Berlin	46.905—47.145
wypl. na Warszawę	46.905—47.145
na Poznań	46.85—47.17
Wiedeń czek	78.88—79.56
Praga	577.55

### Urzędowa giełda gdańska:

GDANSK, 26 lutego 1927 r.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldach gdańskich - 100 złotych polsk. 57.55—57.67  
London 24.99  
Berlin 121.991—122.505  
Warszawę 57.48—57.62

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 26 lutego — (Pat.)

Nowy-jork	4.85 5/32
Holandja	12 2/11 1/2
Francja	125.95
Belgia	54.88 1/4
Włochy	110.85
Niemcy	20.46 1/8
Szwajcaria	26.22 1/4
Wiedeń	34.42
Warszawa	45.50

### NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL, 25.2. Havas. Notowania początkowe: marzec 7.46, maj 7.60, lipiec 7.70, październik 7.74.

NOWY JORK, 25.2. Dowód bawelny do portów Atlantyku i Gollu 47 tysięcy, wewnątrz kraju 10 tysięcy, wywóz do Anglii 7 tysięcy, na kontyngent 27 tysięcy, loco 14.30, marzec 14.00—14.02, maj 14.17-14.18, lipiec 14.35—14.36, sierpień 14.46, wrzesień 14.57, październik 14.59—14.60, listopad 14.68, grudzień 14.77—14.78.

NOWY ORLEAN 25.2. Loco 14.06, marzec 14.05—14.06, maj 14.16—14.18, lipiec 14.32, październik 14.45—14.46, grudzień 14.58.

BREMA, 25.2. Bawelna amerykańska 15.32 centów dolarowych za lbs.

## Dotychczasowe blankiety wekslowe pozostają narazie w użyciu

Rozporządzeniem ministra skarbu, wydanem w związku z par. 198 rozporządzenia z dn. 20 listopada 1926 r. zawierającego przepisy wykonawcze do ustawy o opłatach stemplowych (Dz. Ust. Rz. P. nr. 123 poz. 713) zezwolone zostało aż do dalszego zarządzenia używanie urzędowych blankietów wekslowych, według wzorów dotychczasowych, opisanych w rozporządzeniu ministra skarbu z dn. 28 maja 1924 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 50 poz. 515) i z dnia 23 września 1925 roku (Dz. Ust. Rz. P. nr. 109 poz. 775); również będą aż do

dalszego zarządzenia w obiegu urzędowe blankiety wekslowe, wartości 10, 40, 50 i 70 gr., oraz 1 zł., sporządzone według dotychczasowych reguł, opis. w powołanym rozporządzeniu z dnia 28 maja 1924 roku, na których stronie odwrotnej, a mianowicie na brzegu węższym, umieszczono znaczki stemplowe, skasowane pieczęcią kasy skarbowej, a uzupełniające wartość urzędowego blankietu wekslowego do kwoty 20 gr., lub 30 gr., lub 60 gr., lub 90 gr., lub 1 zł. 50 gr.

## Przedłużenie nadzoru sądowego nad firmą „Franciszek Fiszer spadkobiercy“

W dniu wczorajszym wydział sądu handlowego przy sądzie okręgowym w Łodzi rozpatrywał podanie pełnomocnika f-my „Franciszek Fiszer i Spadkobiercy“, adwokata Jasieńskiego, który wskazuje na poprawę stosunków w firmie, na zmniejszenie długów wspomnianej firmy, oraz na możliwe polepszenie się koniunktury na rynku włókienniczym, oraz na to,

że wspomniana firma posiada filcownię i wytwarza filc który jest artykułem niezwykle potrzebnym zarówno dla wojska i kolei żelaznych; prosił o przedłużenie nadzoru nad wspomnianą firmą.

Sąd, po naradzie, postanowił przedłużyć nadzór sądowy nad firmą „Franciszek Fiszer i Spadkobiercy“ do dnia 1 listopada 1927 roku. (R)

## Sąd ogłosił upadłość i zamknął bankruta w więzieniu

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego rozpatrywano m. in. sprawę upadłości firmy M. S. Cymerman. Jak się okazało, ujawniły się tutaj wszelkie cechy złośliwego bankructwa pod

postacią wyzyskiwania kredytów, niedozwolonej sprzedaży towarów i t. d. Wobec tego sąd ogłosił upadłość, a zarządzając upadłość tę, nakazał zamknięcie upadłego w areszcie dla dłużników. (E)

## Łodzianki i Łodzianie, STRZEŻCIE SIĘ!

Albowiem:

**IVOR NOVELLO**  
ukradnie wam miłość waszych pań, a  
**ISABEL JEANS**  
porwie wam serca waszych panów.

„**CMY PARYSKIE**“  
wkrótce w „**REDUCIE**“.

# POCHWAŁA BOKSU

Spotykamy się często z określeniem boks, jako sportu brutalnego, godnego pogardy u człowieka intelektu.

Lepiej, niż nasze wywody, przemówią pewnie słowa tak wielkiego intelektualisty, jakim jest subtelny autor „Inteligencji kwiatów”. (Red.)

Przyjrzawszy się dobrze samemu sobie, musimy zrzuciwszy pychę z serca, przyznać, iż zaliczamy się do istot najgorzej wyposażonych, nągich, jak żadne inne, kruchych, mizernych, poprostu najędźniejszych pod słońcem.

Weźmy do porównania naprzykład owady tak doskonale przystosowane do ataku, tak fantastycznie, rzecz można, opancerzone. Spójrzmy na mrówkę bodaj, która można bez żadnej szkody, bez jakiegokolwiek wrażenia niemilego przytłoczyć ciężarem, przekraczającym dziesięć, lub dwadzieścia tysięcy nawet razy ciężar jej ciała. Spójrzmy na chrabaszczą i zważmy to, co dźwignąć może, zanim pękną segmenty jego odwłoka, zanim ugnie się tarcz jego skrzydeł z chityny. W zestawieniu z tymi owadami, jesteśmy istotami nieskonsolidowanymi, niejako galaretowymi jeszcze, nader bliskimi pierwotnej protoplazmy. Jedyną szkielet nasz posiada pewną zwiększoną. Ale i on jest tak marnie skonstruowany, że wydaje się tworem dziecka. Spójrzmy na stos kręgowy, ową podstawę całego systemu. Jakimże to cudem trzymają się kupy kręgi, niedość osadzone w łożyskach? Nielepszą jest klatka piersiowa, której żebra, zawieszona w powietrzu, niby rząd kos, pękają musza, zda się, za dotknięciem palca.

Z uwagi na ową kruchą i nieśpoistą maszynę, z uwagi na ten nędzny organizm, z którego życie ucieka wszystkimi szparami z bylejakiej przyczyny, postaraliśmy się o broń, zdolną zgładzić nas w jednej chwili wówczas nawet, gdybyśmy posiadali bajeczną zbroję, cudowną siłę i niepojętą żywotność najodporniejszych owadów.

Kierując się logiką przyrodzoną, wzorem innych istot żywych, winniśmy korzystać z prawa używania broni potężnej tylko w walce z wrogami innego gatunku, a stosować wobec podobnych sobie jedynie te środki atakowania i obrony, jakich dostarcza nam własne ciało.

Gdyby ludzkość liczyła się z wyraźnym zamiarem natury, pięść, będąca człowiekowi tem, czem jest róg dla wołu a ząb i pazur dla lwa, starczyłaby w zupełności dla celów obrony, wymiaru sprawiedliwości i zemsty. Rasa rozumniejsza zabroniłaby wszelkich innych metod walki, pod groźą jaknajstraszniejszych kar za tę nieprzebaczalną

zbrodnię nadużycia. W ciągu kilku pokoleń ustaliłoby się przez stosowanie tych kar i nabrało mocy autorytetu, bezwzględne, paniczne wprost poszanowanie życia ludzkiego.

Walka na pięści i intensywne, codzienne jej stosowanie spowodowałyby nader szybki dobór naturalny, będący najdokładniej zgodny z zamiarami przyrody i w tej walce zawarłyby się wszystkie nadzieje i ambicje sławy militarnej.

Na razie nauka boks w dziwnem, a niepokojącym oświetleniu ukazuje nam zanik niektórych najcenniejszych właśnie instynktów naszych. Przekonywamy się, że spadliśmy do ostatniego rzędu ssaków, czy żab, pod względem zdolności posługiwania się członkami zręczności ruchliwości, siły muskularnej i odporności na ból. Z uwagi na tę okoliczność należałoby się nam w dobrze ustosunkowanym systemie hierarchicznym skromne miejsce pomiędzy owcą, a ropuchą. Kopnięcie konia, cios rogów byka, ukąszenia psa są mechanicznie i anatomicznie doskonałe i ulepszyć ich niepodobna. My tylko, członkowie gatunku „ludokształtów”, najpyszniejsza odmiana małp, nie umiemy wymierzyć, jak należy, ciosu pięścią.

Nie wiemy nawet, jaką jest właściwa broń naszego gatunku. Zanim trener po wielu trudach i wysiłkach nie wyuczy nas metody, niezdolni jesteśmy wyzwoić skoncentrowanej w naszym ramieniu, olbrzymiej stosunkowo siły i posłużyć się bronią, jaką jest zjednoczona energia kinetyczna rąk, grzbietu i miednicy. Przykry nad wyraz widok przedstawia bójką dwu woźniców, czy chłopów zwądnionych i rozgrywających doraźny pojedynek. Po obfitym i niewybrednym obustronnym tuszu obelg i pogródźek chrwyłają się za gardła, za włosy, kopią się, drapią i popychają wściekli, a nieruchomi niemal. Żaden nie chce puścić drugiego, a gdy któremuś uda się nawet wyswobodzić ramię, bije wówczas na oslep często wymierzając w próżnię drobne, szybkie, słabe, dziecięce, naiwne, bezcelowe ciosy, tak, że bilka nie skończyłaby się nigdy gdyby nie wychynął oburzony bezmyślną szarpaniną, nóż zdradziecki, niemal spontanicznie z jednej, lub drugiej kieszeni.

Spójrzmy teraz na dwu bokserów. Nie miotają niepotrzebnych słów, nie wahają się co czynić, nie płoną gniewem. Spokojni są, pewni, świadomi swego zadania. Atletyczna postawa obronna, jeden z najpiękniejszych gestów męskiego ciała, ujawnia logicznie całą muskulaturę organizmu. Nie idzie na marne ani odrobina siły od stóp do głowy. Każda cząsteczka posiada

swój biegun w jednej z pięści potężnych, przesyconych utajoną energią. Następuje atak szlachetny w prostocie swojej. Trzy jeno ciosy, nie więcej będące owocem wieloletniego doświadczenia, wyczerpują z matematyczną dokładnością tysiące bezużytecznych możliwości, stosowanych przez profanów. Trzy ciosy syntetyczne, niedoporne, nie podlegające udoskonaleniu. Z chwilą, kiedy jeden z nich dosięże jawnie i otwarcie przeciwnika, walka ustaje ku zupełnemu zażegnaniu zwycięzcy, którego tryumf jest tak niezaprzedzalny, że nie czuje żadnej chęci nadużywania zwycięstwa. Zwycięzcom nie zagraża też żadne niebezpieczeństwo, jest on poprostu doprowadzony do bezwładu, trwającego zazwyczaj dość długo, by uraza miała czas pierzchnąć i ulotnić się bez śladu. Niebawem pokonany wstaje i okazuje się, że nie poniósł obrażenia ciała, pociągającego poważniejsze skutki, albowiem odporność kości ludzkich i organów ciała jest ściśle i naturalnie ustosunkowaną do siły ramienia człowieka, który wymierza ciosy.

Wyda się to może paradoksem, niemniej jednak jest faktem stwierdzonym, że walka na pięści staje się gwarantką pokoju i przyjacielskich stosunków pomiędzy ludźmi wszędzie, gdzie zostaje wprowadzona i pilnie codziennie stosowana. Napastliwa nerwowość nasza, podejrzliwość nieustanna, rodzaj ciągłego pogotowia, w jakim żyjemy, w jakim trwamy, czekając lada chwila alarmu, to w gruncie skutki poczucia bezsilności i niemocy fizycznej i ta właśnie świadomość każe nam imponować postawą dumną i zaczepną otaczającym nas zazwyczaj ludzkom ordynarnym, niesprawiedliwym i złośliwym. Im słabszymi, im bezbronnejszymi się czujemy w razie możliwej ofensywy, tem więcej dręczy nas pragnienie przekonania siebie samych, że nikt nas bezkarnie atakować nie może. Odwaga bywa tem łaskotliwsza, tem niedostępniejsza, im więcej tkwi instynktownego strachu w ciele mających doznać ciosów, im większa jest niepewność jego, jak się zakończy całe zajście.

Cóż pocznie ów biedny, roztropny instynkt w wypadku niepomysłnym? Wszakże to na niego jeno liczymy w chwilach niebezpieczeństwa. Jego to jest rzeczą sprawą prowadzenia ataku i piecza o należyta obronę. Tymczasem w życiu codziennem tak często odsuwaliśmy go na bok, tak rzadkośmy jego zasięgałi rady, że gdy zostanie przywołany, wychodzi z kryjówki swej postarzały, słaby, podobny więźniowi, długo

trzymanemu w lochu, olśnionemu i oszołomionemu nagłym widokiem słońca. Cóż uczyni? Pytamy, gdzie bić trzeba, między oczy, w brzuch, w nos, w skroń, czy w tchawicę? Pytamy, jaką wybrać broń, nogę, zęby, ramię, łokieć, czy paznokcie? Instynkt nie odpowiada, bo nie wie nic, błądzi jeno wspomnieniem po mrokach ciemnicy skąd go nagle wyrwano.

Milczy, szarpany za rękaw przez odwagę, pychę, próżność dumę, miłość własną, wszystkie wielkie, wspaniałe, ale nieodpowiedzialne za swe czyny osobistości wiodąc z sobą spór zaciekły i jadalny. Sprawa przybiera zawsze obrót nader smutny i dochodzi conajwyżej, po perypetyjach niezliczonych, do szturchańców i kilków ślepych, hałaśliwych, marnych, dziecinnych, a ponadto wszystko niesłychanie bezsilnych.

Przeciwnie człowiek znający

źródło sprawiedliwości, dźierzający wymiar jej we własnych dłoniach, nie potrzebuje namyślać się i radzić nikogo, wie bowiem raz na zawsze, co ma czynić. Najgorsza obiedga nie płoszy dobrotliwego uśmiechu, czeka spokojny i zgodliwy pierwszego ataku napaści, mogąc z zupełnym przekonaniem rzec przeciwnikowi: — Nie posuń się poza ten punkt! — Jeder magiczny, niezbędny gest w stosownej chwili powstrzymuje zuchwałca. Człowiek silny nie uświadamia sobie nawet skuteczności tej siły, tak jest jej pewny. Wstydząc się tknąć bezbronnego dziecka, w ostatecznej potrzebie decyduje się podnieść mocarną pięść swoją na najpotężniejszego nawet bydlaka w ludzkiej postaci załutując zgóry, że zwycięstwo przyjdzie mu tak łatwo.

**Maurycy Maeterlinck**

## Kalendarzyk kinowy

### Co dziś wyświetlają kina łódzkie

LUNA

REDUTA  
GRAND KINO  
ODEON  
APOLLO  
CZARY  
CORSO  
NOWOSCI  
SPÓŁDZIELNIA  
OSWIATOWY  
REKORD  
SYRENA

ERA  
VENUS  
VIKTORJA

„Świątynia Bogini Miłości”, „Niewola ślubnej obrączki”, „1000 kroków Charlestona”, „Najukochańsza żona Maharadży”, „Kaukaski Partyzant”, „Pat i Patachon jako detektywi”, „Czerwony błazen”, „Banda krwawego Jima”, „Pat i Patachon jako detektywi”, „Dzwony Wieczorne”, „Nad pięknym modrym Dunajem”, „Quo vadis”, „Biały cowboy”, „Jedynaczka króla szmalcu” (Tom Mix), „Jazz-band (Szał XX wieku)”, „Tajemnica przystanku tramwajowego”, „Herkules czarnych Gór”, „W grocie zadżumionych”

### Co usłyszymy dziś przez radio?

14.15 — Odczyt p. t. „Żywnienie i tuczenie trzody chlewnej” — wygłosi p. M. Karczewska.  
15.15 — Transmisja z filharmonii warszawskiej 4-go koncertu symfonicznego z cyklu Beethovena.  
17.00 — Pogadankę dla dzieci — wygłosi p. Henryk Ładosz.  
17.30 — Koncert popołudniowy.  
18.40 — Rozmaitości.  
19.00 — Odczyt p. t. „Zygmunt Stary” — wygłosi p. Henryk Mościcki.  
19.30 — Odczyt p. t. „Karnawał i wielki post w zwyczajach ludowych” — wygłosi prof. Stanisław Poniatowski.  
19.55 — Odczyt p. t. „Góry Polski” — wygłosi dr. Danysz-Fleszerowa.  
20.20 — Przerwa. Przepuszczanie komunikaty.  
20.30 — Koncert wieczorny.  
22.00 — Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.  
22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.  
WARSZAWA (fala 1111 mtr.)  
RZYM (fala 422.6 mtr.)  
21.00 — Wieczór muzyki włoskiej.  
WIENIĘ (fala 517.2 mtr.)  
19.45 — „Lumpwagabund” — farsa z epiewami Nestroy’a.  
MONACHJUM (fala 535.7 mtr.)  
19.30 — Wieczór karnawałowy.  
LIPSK (fala 357.1 mtr.)

#### SALA FILHARMONJI

Dnia 1-go marca punktualnie o godz. 10 wiecz.

### Wielki BAL KOSTJUMOWY

Stow. art. „Start”

Obowiązuje Kostjum. Strój balowy.

Uprasza się o jaknajwcześniejsze zamawianie stolików przy bufecie i w barze.

Sekretarjat Startu, Piotrkowska 73 lewa oficyna.

KAZNODZIEJE,  
MÓWCY,  
ŚPIEWACY,  
spróbujcie

PASTILLES  
VALDA,

sprzedawanych wyłącznie  
w pudełkach  
z nazwą

VALDA.

Sprzedają  
we wszystkich aptekach i  
składach aptecznych.

## Do sprzedania

garnitur miękkich mebli, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, stolika i lustra. 1171-2  
Zgłoszenia od 1-3 pp. Emilia 18, m. 5.

#### Kino „VIKTORJA”

Kilińskiego 211.

Od wtorku 22 lutego do niedzieli 27 lutego włącznie.

Awanturczo-sensacyjny dramat w 12 aktach p. t.

W GROCI  
ZADŻUMIONYCH

W roli głównej Pearl White

Następny program: Następny program: od wtorku 1 marca

„Indyjski grobowiec”

Początek codz. o 6 p.p., w sobotę o 4 p.p. w niedzielę o 2 pp.

Geny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

#### Kino Spół. Prac. Państw.

Od wtorku, dnia 22 lutego do poniedziałku 28 lutego 1927 r.

Wielki wspaniały program!

Nad pięknym modrym  
DUNAJEM

Ulubienica Wiednia

Wspaniała farsa w 12 wielkich akt w roli głównej Lya Mara

ANONS: ANONS:

Następny program „OTELLO”.

Pierwszorzędny Damski Zakład Krawiecki

M. ROZENCWAJG

ul. Wschodnia № 40.

Polecam na sezon wiosenny najnowsze modele paryskie, jakoteż przyjmuję kostjomy i palta; za kostjum 30.— zł. za palto 20.— zł. Wykonanie solidne. Proszę się przekonać. 1182-1

Zwapnienie żył

Stan zdenerwowania, zawroty głowy Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym. San. Rat. Dr. Weisse u Dr. Gebharda et Co. Gdańsk—126a 40-8

#### Magazyn i pracownia ubiorów dzieciennych

Wielki wybór gotowych ubranek dla chłopców, oraz pait dla dziewcząt. Najnowsze fasony. Robota solidna ceny przystępne.

**B. Jakubowicz**

UL. POMORSKA № 5

Firma egzyst. od 1900 r. 1172

#### Kino „REKORD”

Pl. Revmonta 6

Od wtorku, dn. 22-go do poniedziałku, dn. 28 lutego

Wielki sensacyjny program!

„Biały Cowboy”

Najulubieńszy artysta obecnego sezonu: TOM MIX. — Szlachetny mistrz pięści i lasa, który podbił serca swem nieustraszonem męstwem w walkach ze zbrodniczymi bandami w prześlizgnięciu obrazie ostatnim produkcji 1926 r, p. t.

Sceny zapierające dech w piersiach widzów!

ANONS: W następnym programie Hoot Gibson w jubileuszowym obrazie „O krok od stryczka” i przepiękny melodramat „Dwaj malcy” chlupa kinematogr. franc. Początek codz. o 5 pp., w sobotę o 4 pp., w niedzielę o 2 pp. Ceny miejsc od 40 groszy do zł. 1.20.

Mechaniczna Szlifiernia Szkła i FABRYKA LUSTER 1151



„SZLIF” Kilińskiego 77 TEL. 56-87.

poleca w wielkim wyborze trema, toalety, lustra ściennie, stołowe w niklowych i drewnianych oprawach. Szyby do samochodów i dorożek.

Przyjmuje się do grawirowania wszelkie kryształy stołowe i szkiełka dla zegarmistrzów.

CENY KONKURENCYJNE. Wykonanie pierwszorzędne.



Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takim, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego tylko pudru Bébé okazało się niedostateczne.

KASA CHORYCH m. ŁODZI.

Wobec powtarzających się wypadków nieprzestrzegania przez pp. pracodawców obowiązku wymeldowywania osób ubezpieczonych na wypadek choroby w sposób i terminie przewidzianym w art. 15 ust. I i II Ustawy z dnia 19 maja 1926 r.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

ponownie przypomina, że ubezpieczenie na wypadek choroby trwa aż do dnia zawiadomienia — na przepisowym formularzu — Kasy Chorych o rozwiązaniu stosunku służbowego względnie roboczego, między pracodawcą a ubezpieczonym oraz że na mocy art. 51 Ustawy z dnia 19 maja 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 44 poz. 272) skradki za ubezpieczonych obliczane są do dnia w którym zawiadomienie o wystąpieniu z pracy uskuteczniło zostało bez względu na dzień faktycznego jej zaprzestania.

Zawiadomienia o wystąpieniu z pracy przyjmowane są tylko w Centrali Kasy Chorych przy ul. Wólczańskiej Nr 225 (Wydział Ewidencji Ubezpieczonych) w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 5-ej pp.

Wydawane przez Kasę potwierdzenia odbioru zawiadomienia o wystąpieniu z pracy winny być przechowywane jako dowód dopełnienia obowiązku wymeldowania.

Kasa Chorych m. Łodzi.

UWADZE PIĘKNYCH PAŃ!

Z dniem 15 lutego r. b. pracuje w naszym pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim znana ze swej specjalności, była pracowniczka firmy A D A M

p. REGINA.

Również i w salon meksi zaopatrzone obecnie w świeże pierwszorzędne sity fachowe.

L. KRAKAUER, ZIELONA Nr 5, — Telefon 45-28.



Wytworzony specjalnie w celu dopełnienia dobroczynnego działania Kremu Simon'a, PUDER RYŻOWY SIMON'a uchroni Wasz naskórek od opierzchnięcia i innych podrażnień, jakie sprowadzają złe pudry. Delikatny, przylegający i lekko pachnący, łączy on w sobie wszystkie wymagane przez Was zalety.

W sprzedaży wszędzie 647 CREME, POUDE & SAVON SIMON, PARIS.

Dr. med Stupel Szkoła 12 Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), Elektroterapia. Przyjmuje od 12-3 i od 6-9 w. 42-4 934-2

PRANIA I PRASOWANIA BIELIZNĘ MĘSKĄ

podług następującego CENNIKA:

Table with 2 columns: Item and Price. Items include: Kołnierze sztywne 25 gr, sportowe 20, Mankiety 35, Półkoszulki 35, Koszule białe z m. n. k. 100 gr, bez 90, kolor. z 90, bez 90.

Parowa Chemiczna Pralnia i Farbiarnia



Zakłady: Wólczańska 257. Tel. 30-01.

FILJE: Piotrkowska 4, Główna 52 (róg Kilińskiego), Piotrkowska 147, tel. 27-87, Napiórkowskiego 27.

MAMUSIU! ZABAWKI najtaniej kupuje się tylko w firmie „URANIA”, Zielona 15, wł. H. Lenga różnego rodzaju gry, lalki oraz „PING-PONG” pa cenach fabrycznych. 1212

KROJU Przychodnia „SANITAS”

LECZNIKA LEKARZY SPECJALISTÓW i Gabinet lekarsko dentyst. ul. Cegielniana 29. Tel. 44-51

- chor nerwow Dr. A. Kacnelson
chor żołądka i kiszek Dr. G. Rozenberg
choroby wewnętrzne Dr. D. Frd, Dr. I. Izerson, Dr. H. Rakowski
choroby dzieci Dr. I. Bette, Dr. W. Łaski, Dr. I. Sztajenberg
choroby chirurgiczne Dr. Z. Lewinson, Dr. E. Mortkowicz
choroby kołb i położnictwa Dr. H. Gutschadt, Dr. Engel, Dr. L. Szajerowicz
chor. uszu Dr. I. Imich
gardła i nosa Dr. S. Małowist
choroby oczu Dr. G. Gersztajn, Dr. E. Rozeblattowa
chor. skórne weneryczne i moczopłciowe Dr. S. Kanfor, Dr. M. Lewinsonowa, Dr. L. Prybalski
we pęcherza mocz i kołmetyka Dr. A. Sztajenberg
Roentgen fizyka i terapia Dr. A. Sztajenberg
chor zębów i piater Lek. dent. J. Cukier, B. Gransztajn-Harkawi, E. Krenicka-Cypin, E. Szaoka

Dr. med. LEICHTER Konstanyńska 9. Tel. 49-06.

STOMATOLOG Chor. szereg, dziąsła, podniebienie, zębodołów i t. p. Od 1-3 i 7-9 w. W niedziele 11-2.

Dr. med. J. Bette Spec. chorób wewnętrznych i dzieci. Przyjmuje od 8-11 i od 4-6 85-1

Dr. med. PRYBULSKI Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena. Przyjmuje od 9-2 i od 4-8 Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia. Zawadzka 11, tel. 25-58

Dr. med. Zeligsonowa Akuszerka, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych. Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 5-6. W niedzielę i święta 11-1. Piotrkowska 84

Dr. med. P. Braun specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem — lampa kwarcowa. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8. Południowa 23. Tel. 40-26.

Dr. med. M. GLAZER ul. Zielona 6. Telefon 45-48. Chor. skórne i weneryczne. Przym. od 8-9 i 12-2 i od 7-8 w.

Dr. med. J. Haberfeld Andrzej 2. Gabinet czynny.

LEKARZ-DENTYSTA S. Sokalski ul. Andrzej 4. Telefon 54-12. Przyjmuje od 10-2 i od 4-7. 735-10

Dr. S. Mandelsowa Narutowicza 44. Telefon 22-02. (Piramowicza 2)

Bydgoska Fabryka Maszyn Herman Löhnert Sp. Akc.

Bydgoszcz, ul. Generała Bema 10.

Maszyny do wyrobu sztru: łamacze stałe i przenośne, odsiewniki, tłuczki.

Maszyny betoniarckie: do wyrobu dachówek, rur, cegieł, płyt trotuarowych, betoniarki, maszyny do gaszenia wapna i t. d.

Młyny, rozdrabiacze i odsiewniki: młyny kulowe rurowe, bębnowe, uniwersalne i inne do przemiału surowców mineralnych i organicznych; łamacze, młyny młotowe i wszelkiego rodzaju walcownicy; separatory, odsiewniki bębnowe, pochyłe i t. d.

Wentylatory o wysokim i niskim ciśnieniu. Konstrukcje żelazne. Własna odlewnia.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5-7 pp. w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże. Elektroterapia. 80-7

NIEMA MYDŁA

toaletoowego nad „Lavender-Soap” łagodna, udelikatniająca i nadzwyczaj przyjemna w użyciu.

Wylączna sprzedaż w następujących składach: 1210

- Arno Diefel, Piotrkowska 157.
Ludwik Dziwiński, Piotrkowska 55.
Lucjan Rryl, Pomorska 37.
Henryk Goldhirs, Piotrkowska 153.
W. Grünwald, Narutowicza 55.
Gustaw Haine, Targowa 10.
M. Jasinowski, Al. 1-go Maja 38.
Perfumaria „Kosmos” Piotrkowska 60.
Ernest Krausa, Główna 67.
J. Kahan, Konstanyńska 50.
D. Perlmufter, Narutowicza 24.
H. Przysucha, Kilińskiego 40.
Henryk Perlmufter, Cegielniana 2.
Henryk Reichtman, Piotrkowska 207.
Miecz. Rzewski, Andrzej 2.
W. Rzepkiewicz, Nawrot 17.
Jan Sifkiewicz, Andrzej 55.
B. Tyman, Złotowska 20.
Marjan Włodarek, Rzgowska 7.
H. Winawer, Złotowska 1.
Perfumaria „Vera”, Piotrkowska 142.

„LAVENDER-SOAP” test najdelikatniejszym mydłem toaletowym.

SAMOCOD

6-cio osobowy w dobrym stanie marki PEUGEOT

okazyjnie do sprzedania. 1200 Informacje: Tel. 23-20 od 9-11 i od 2-4 pp.

DYREKCJA KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁODZKIEJ Sp. Akc.

zawiadania niniejszym, że z dniem 1 marca 1927 roku zniesione zostanie prawo bezpłatnego przesiadania się, a jakiego dotąd korzystała młodzież szkolna oraz żołnierze od szeregowca do chorążego włącznie do godz. 9 ej rano. Od tej daty wyżej wymienieni będą mogli przesiadać się nie inaczej, jak po wykupieniu biletu do przesiadania w cenie 6 groszy. 1245

We Lwowie natychmiast do odstąpienia wielki parterowy lokal

z 3 salkami i 5 wielkimi wystawami, nowoczesnie urządzone w centrum miasta, nadający się na wielkie przedsiębiorstwo hurtowne lub biura albo kino. Zgłoszenia pod „Sposobność” do Biura ogłoszeń Stattera. Kraków, Rynek 8. 1123

LECZNICA 62 PIOTRKOWSKA 62 TEL. 31-53.

- Dr. St. Gutentag
L. Familjer
B. Robinson
M. Wolfson
A. Tenenbaum
I. Szreiber
A. Pokszański
D. Alterman
M. Feldman
Ch. Zeldowicz-Klaczko
Gustawa Zand-Tenenbaumowa
M. Maślanka
P. Braun
J. Solowiejczyk
I. Stupaj
S. Holenderska
M. Klaczko
Bol. Kon
Lek. dent. S. Szewes
M. Reznikowa
B. Czudnowski
N. Kacnabogen
S. Szewes

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej D-ra MARJI LEWINSONOWEJ Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63. Choroby skóry WŁOSÓW. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy ciała. Masaże odłuszczone. Usuwanie włosów elektrolyz. Lampa kwarcowa Solux. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10-5. Dla pań od 1-3

KURSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ D-ra MARJI LEWINSONOWEJ Cegielniana 6 m. 3, front, I-sze piętro. Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże. Zapisy uczenia codziennie. Kurs trzymiesięczny. 859-1 Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo.

# BRACIA HESSE

111. PIOTRKOWSKA 111.

ART. SPORTOWE  
FUTRA  
KONFEKCJA

Stały napływ  
Sezonowych  
Nowości

DZIAŁ MIAROWY  
TRYKOTAŻE  
MATERIAŁY  
UBRANIOWE

1144

## BERLITZ-SCHOOL

NOWE KURSY JEZYKÓW I-5-III.

ENGLISH — przez ANGLIKÓW  
FRANCAIS — przez FRANCUZÓW  
DEUTSCH — przez NIEMCÓW

Najlepsza metoda. — Najlepsi profesorzy.  
Najszybsze rezultaty. Konwersac. metoda.  
Male grupy. Lekcje prywat Koresp. Handlowa  
Zapisy od 10—1,30 i 4—8. 1216

PIOTRKOWSKA Nr. 39, FRONT.



## WARSZAWSKI Magazyn Obuwia J. NAGLER

Piotrkowska 109,

poleca wielki wybór naj-  
nowszych modeli z naj-  
lepszych skór zagraniczn.  
lakierki damskie  
i męskie od 45 zł.



## Scotta Emulsja

Nie trzeba dopuścić

by Wasze dziecko na skutek osłabionego przez angielską chorobę organizmu biegło na krzywych nóżkach. Należy dziecku dawać regularnie

„SCOTTA EMULSJE TRANOWA“

Zdumienie Was ogarnie, gdy ujrzycie, że słabe kości się wzmocniły i że Wasz ulubieniec jest zdrow, środek ten posiada bardzo przyjemny smak i jest łatwostrawny nawet dla niemowląt.

Lecz musi to być tylko oryginalna „Scotta Emulsja Tranowa“ którą można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych

242-16

## Atelier Artistique de Chapeaux

Narutowicza 3 front II piętro

Stale w kontakcie z

„Maison Alphonsine“ w Paryżu

Poleca **MODELE WIOSENNE**

oraz przyjmuje malowanie nowym systemem Relief, brokat i fustor 1198-1

## „Institut de Beauté“

ANNA RYDEL

(Diplômée de l'Université de Beauté „Cedib“ a Paris)

CEGIELNIANA 19, front, III p., m. 8.

Masaże. Odmiadzanie i konserwacja cery. Kształtowanie rysów twarzy. Leczenie zmarszczek i defektów cery. Wzmocnianie porostu włosów oraz usuwanie porostu włosów twarzy elektrolizą. Elektroterapia, i wszelkie zabiegi kosmetyczne według najnowszej metody. Upiększanie twarzy na bale i wieczory. Przyjmuje od 10—7 wieczór w niedziele od 10—2 pp. 1202

## HAWIARNIA „ZAKOPIAŃSKA“

117 Piotrkowska 117

wyduje:

ŚNIADANIA  
KOLACJE  
ODBIADY

Codziennie flaki garnuszkowe.

Kuchnia pod kier. znanego kuchmistrza A. Taszyckiego.

Koncerty podczas obiadu i kolacji.

Ceny umiarkowane. 115-1

## Polisy amerykańskie

Tow. Ubezpiecz. na życie. Informacji w sprawie zrealizowania należności zasięgnąć listownie.

**J. KLOTZ, Kalisz**

ul. Babina 1, m. 14. 1096-2

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### ABSOLWENT

gimnazjum humanistycznego udziela korepetycji po cenach nader przystępnych (przyjmie również jakiegokolwiek pracę). Kwiatkowski, Rzgowska № 30, mieszk. 4. 1092-2

#### INSTYTUT

jęz. nowożytnych i łaciny A. Kretschmerowej i A. Lfebichowej, Wólczańska № 123. Otwierają się nowe grupy język. polskiego, włoskiego, francuskiego angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Specjalne grupy języków dla dzieci od 10—14 lat w godz. popoł. Korepetycje: matematyki, fizyki, chemii i języków. Zapisy codziennie od 5—7. 0581-3

#### KURSY GIMNAZJALNE

„Matura“ w Łodzi (Zawadzka 9) została zlikwidowana z dniem 1 lutego r. b. Wzywa się byłych słuchaczy (kl), którzy nie odebrali dokumentów o odebraniu takowych najpóźniej do dnia 1 kwietnia r. b., gdyż po upływie terminu kursy nie biorą na siebie odpowiedzialności za dokumenty. Kancelaria komisji likwidacyjnej kursów czynna będzie w poniedziałki i czwartki od 6-jej do 8-jej wiecz. 1195

#### STUDENTKA

przypasabia do matury-korepetycje. Specjalność: polski, matematyka, historia. 1.50 zł. godzina. Oferty sub „K.K.“ do „Głosu“. 1227-1

### KUPNO I SPRZEDAŻ

#### JEST DO SPRZEDANIA

forte pian. Wiadomość: Gdańska № 49, parter, codziennie od 1.30 do 2.30 i od 7 do 8 wiecz. 1149-1

#### MIÓD

czysto pszczołny jasny lipcowy — leczniczy sprzedaje O. Karg, ul. Nowo-Pabjanicka № 57, m. 2. 1076

#### PIANINO

nowe wszechświatowej marki „Westermajer“ okazynie do sprzedania. Sienkiewicza 69, m. 4, obejrzeć można od 5—4 po poł. 111-8

#### SZKOŁA

na skrzypce W. Górskiego w 5-eh częściach oprawna w dobrym stanie tanto do sprzedania Ul. Zeromskiego № 99, front I piętro, m. 5. 1119-2

#### SYPIALNIA

na słonową kość, meble, całkowite urządzenie, pojedyncze. Gwarancje. Stolarska, Łubelska № 6, przy Napiórkowskiego. 1181-5

### INTERESY HANDLOWE

#### DOM

murowany nowozbudowany, składający się z 12 mieszkań wraz z ogrodem do sprzedania. Dwa pokoje z kuchnią zaraz wolne. Dowiedzieć się Aleksandra drowska 80, Karres. 1116-2

### OFICyna

dwupiętrowa, murowana, oraz piętrowy dom drewniany z ładnym ogrodem owocowym (dobre gatunki) do sprzedania tanio. Wiadomość: Napiórkowskiego 42, m. 12. 1184-1

### ODSTĄPIĘ

sklep spożywczo-kolonijny z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wysoka 29. 1148-1

### SKLEP

z mieszkaniem wprost od gospodarza do wynajęcia. Petersburska 11. 1159-5

### SKLEP

z mieszkaniem do odstąpienia. Dworska 26, Lewandowski. 1177-1

### SKLEP

spożywczy, 2 pokoje i kuchnia do sprzedania. Abramowskiego № 27. 1176

### SKLEP

duży, z urządzeniem, pokojem, kuchnią z przedpokojem i piwnicą, nadający się na każdy interes do sprzedania. Aleksandrowska 56, m. 2. 1170-1

### LOKALE I MIESZKANIA

#### POKÓJ

ładny, frontowy, umeblowany odnajme. Cegielniana 71, m. 26. 75-1

#### JEDEN

ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Kilińskiego 180, m. 7. 1187-1

### POKÓJ

umeblowany przy rodzinie z używalnością telefonu do wynajęcia. Skwerowa 6. Wiadomość u dozorosy. 85-1

### DONIESIENIA ROZM.

#### DZIEWCZYŃKĘ

10-io miesięczną oddam na własność. Wiadomość: Nowo-Zarzewska 5 m. 29. 1145-2

#### MODNIARSTWA

w krótkim czasie wyuczam gruntownie. 25 zł. miesięcznie, Sienkiewicza 26, front, parter. 1174-1

#### KURS FILET

ręcznego wyuczam za 10 zł. oraz Toledo i aplikacje również haftu maszynowego białe i kolorowe oraz maszynowe Filet Toledo aplikację i wenecką robotę. Piotrkowska 18, I podwórko i p. Kaufmanowa. 969-4

#### KROJU, SZYCIA,

pasowania wyuczam pracownia ubiorów damskich, dziecięcych oraz bielizniarstwa, haftu, filet. Zeromskiego № 75, m. 52, II wejście, parter. 1201

#### POWIEKSZAM

desenie na filet, nadeszły najświetsze wzory francuskie. Kon. Nowomiejska № 4. 1146-2

#### PRZYJMUJE

filet na story i kapy, także ręczne hafty kolorowe i białe, bardzo tanio na dogodnych warunkach. Konowa, Nowomiejska № 4. 1147-2

### „GIEŁDA PRACY“

#### FACHOWIEC

poszukuję wspólnika z kapitałem do uszadzenia ręcznej merceryzacji przędzy. Oferty sub W. S. do administracji 1141-2

#### KRAWCOWA

poszukuje szycia w domach prywatnych Aleja I Maja 77, m. 8. 1169-2

#### MŁODA

inteligentna panna, maszynistka, władająca językami polskim i niemieckim, z ładnym charakterem pisma, poszukuje jakiegokolwiek posady do biura lub innych przedsiębiorstw. Wymagania skromne. Łaskawe oferty sub „N.N.“ do „Głosu“. 1186-2

#### MAMKA

ze zdrowym i obfitym pokarmem poszukuje miejsca. Wymag. skromne. Wiadomość Szkolna 28, 4 piętro. 1152-2

#### PIELĘGNIARKI

poszukują zajęcia na dyżury prywatne na miejscu i na wyjazd. Główna 14, A. Lis. Sklep galanteryjny. 8090-5

#### PODRÓZUJĄCY

wprowadzony otrzyma zastępstwo herbaty. Bydgoszcz, Skrytka 126. 1183

#### BUCHALTER—KA

ze znajomością korespondencji polskiej i niemieckiej poszukiwany—a. Oferty sub „Rutynowany 26“ 1057-2